

Założenia duszpasterstwa osób w drodze (turystycznego / wolnego czasu)

- 1. Potrzeba duszpasterstwa wolnego czasu / turystycznego**
- 2. Realizacja zbawczej misji Kościoła**
- 3. Zakres i miejsce duszpasterstwa wolnego czasu / turystycznego**
- 4. Metody duszpasterstwa turystycznego**
- 5. Postulat rozpoznania sytuacji**
- 6. Struktury duszpasterstwa turystycznego**

Wolny czas jest rzeczywistością wielokształtną. W konkretnych sytuacjach życia trudno jest oddzielić od siebie różne formy jego spędzania. To sprawia, że duszpasterstwo, chcąc podjąć troskę o człowieka przeżywającego wolny czas, również staje się wielokształtne. Dążąc do zachowania zwartości dalszego toku naszych analiz stoimy przed koniecznością zacieśnienia ich przedmiotu. Skupimy się więc nad zagadnieniem duszpasterstwa turystycznego. Turystyka, jak często podkreślaliśmy, jest jedną z bardziej charakterystycznych form spędzania wolnego czasu. Toteż wiele problemów, jak i form duszpasterskich z nią związanych dotyczy sytuacji wolnego czasu w ogólności. Sama turystyka stanowi zagadnienie interdyscyplinarne. Jest ona zjawiskiem kulturowym, psychologicznym, społecznym i ekonomicznym¹. Odgrywa swą rolę w wychowaniu człowieka i w jego religijnym życiu. Toteż analiza problemu z konieczności staje się wieloaspektowa i nie może uniknąć pewnej wybiórczości.

1. Potrzeba duszpasterstwa wolnego czasu / turystycznego

Używając sformułowania duszpasterstwo wolnego czasu dokonujemy swoistego myślowego skrótu. Przedmiotem naszej uwagi jest człowiek przeżywający wolny czas. Za podjęciem rzeczonyj duszpasterskiej troski o człowieka w fazie wolnego czasu przemawiają przyczyny natury antropologicznej i socjologicznej. Niemniej istotne stają się raczej teologiczno-moralne. W swej misji zbawczej Kościół winien liczyć się z życiową sytuacją człowieka, jego mentalnością, najgłębszymi pragnieniami i dążeniami (por. KDK 4). Jego zadaniem jest zdążanie do posiadania i używania takich środków w swej wychowawczej misji, by stawały się one bardziej adekwatne do problemów, którymi żyje współczesny świat, doskonale przyczyniających się do zbawiania dusz (por. DSP 3). Pośród wskazywanych przez Sobór Watykański II charakterystycznych zjawisk współczesności, czekających na odpowiednie ustosunkowanie się Kościoła znajdują się „nowe sposoby myślenia, działania i spędzania wolnego czasu” (KDK 54). Te ostatnie mają swój wpływ na ludzkie życie (por. KDK 6)². Toteż Sobór zaleca biskupom odrębne zainteresowanie rzeczonym problemem. Mają oni nie tylko poszukiwać odpowiednich środków i metod, ale starać się o stworzenie stosownych organizacji, które ułatwią aktywność Kościoła w tej dziedzinie (DB 18).

Istotnie, analiza faktów i dane liczbowe świadczą o rosnącym znaczeniu wolnego czasu w życiu współczesnego człowieka. Niekiedy wysoko rozwinięte, nowoczesne społeczeństwa nazywane są „społeczeństwami wolnego czasu”. Sens życia przenosi się w nich coraz częściej ku aktywnościom związanym z czasem uwolnionym od pracy. Wolny czas stanowi szansę budowania społecznych dóbr, staje się ważkim momentem osobistego rozwoju człowieka i otwiera przed nim drogę ku nadprzyrodzonym wartościom. Równocześnie ze zjawiskiem wzrostu wolnego czasu ujawniają się poważne moralne problemy w życiu osobistym i społecznym.

¹ K.Przeclawski, *Społeczne, kulturowe i wychowawcze funkcje turystyki*, w: *Turystyka – szansą rozwoju kraju*, Kongres Turystyki Polskiej, Materiały podstawowe, Warszawa, 6–8 listopada 1995r., s.120–121.

² Sobór mówi tu dosłownie o zmianie sposobu życia powodowanej zmianą miejsca pobytu. Kontekst pozwala na połączenie tej uwagi z zagadnieniem turystyki, stanowiącej jedną z podstawowych form wolnego czasu.

O konieczności podjęcia duszpasterstwa turystycznego wypowiadali się papieże Pius XII a następnie Jan XXIII. Ten ostatni dał podstawy do organizacji duszpasterstwa turystycznego w skali całego Kościoła³. O potrzebie nowych form duszpasterskich, dynamicznych i inteligentnych programów ukierunkowanych na wychowanie świata turystyki i rekreacji mówił niejednokrotnie Paweł VI. Wskazywał on, iż nie wystarczają tu dotychczasowe środki. Zachęcał do poszukiwania nowych dróg pastoralnej posługi Kościoła, bardziej adekwatnych do rodzących się sytuacji⁴.

Podnoszone inicjatywy spowodowały, iż podczas przygotowań do Soboru Watykańskiego II opracowano dokument o pastoralnej trosce Kościoła wobec turystyki. Ostatecznie jednak nie doszło do jego wydania. Natomiast niektóre jego tezy znalazły swe miejsce w rozmaitych innych soborowych tekstach⁵.

Posoborowy dokument, *Motu proprio* Pawła VI *Apostolicae caritatis*, ustanowił Papieską Komisję dla Duszpasterstwa Emigracji i Podróżnych (1970r.). Intencją tych posunięć było zapewnienie duszpasterskiej opieki tym, „którzy wyruszają w podróż dla udania się na letnisko, na kurację, z motywów pobożności, kultury, sportu, rozrywki i tym podobnych pobudek”⁶. Pismo nawiązywało do wcześniejszych dokumentów Stolicy Apostolskiej: wydanej przez Piusa XII Konstytucji *Exul familia*⁷, oraz Instrukcji Kongregacji Biskupów *De pastoralis migratorum cura*⁸. Oba dokumenty, choć nie mówiły wprost o zagadnieniach turystyki, dały impuls do pastoralnej troski o wszystkie kategorie osób znajdujące się „w drodze”.

Znaczącym wydarzeniem było wydanie przez Kongregację ds. Duchowieństwa *Wskazań ogólnych dla duszpasterstwa turystycznego*⁹. Nawiązały one do Konstytucji *Exul familia* oraz Instrukcji *De pastoralis migratorum cura* i precyzowały zakres działań Kościoła wśród niektórych kategorii osób „w drodze”. Zwracając baczną uwagę na rozmiary i dynamizm turystyki, jako formy spędzania wolnego czasu, oraz problemy, które niesie ona ze sobą, stwierdzały one, iż zjawisko to stanowi przynaglenie dla Kościoła, by „nie pozostawał na pozycjach tradycyjnych, lecz by nowych szukał duszpasterskich form”. Mają one pomóc człowiekowi, by lepiej skorzystał z Bożych darów, miał szerszą okazję do przemyśleń problemów swego życia, a zarazem stanowić czynnik profilaktyczny wobec rodzących się zagrożeń¹⁰. Przedstawione propozycje, jak wyraził się dokument, stanowią pomoc w „unowocześnieniu i dopełnieniu duszpasterstwa tradycyjnego”¹¹. *Wskazania* nie chciały przekreślać dotychczasowych osiągnięć, lecz przyczyniać się do tego, by duszpasterstwo coraz lepiej odpowiadało na potrzeby czasów. Stały się one istotnym impulsem dla rozwoju duszpasterstwa turystycznego, i szerzej, starań Kościoła o ludzi spędzających wolny czas.

Konkretnym posunięciem wskazującym na potrzebę zajęcia się problemem w ramach duszpasterstwa były rozwiązania odnośnie organizacji centralnych urzędów Stolicy Apostolskiej. Konstytucja Apostolska *Regimini Ecclesiae* określająca organizację i zadania Kurii Rzymskiej, utworzyła osobny organ działający w ramach drugiego urzędu Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa, popierający duszpasterską troskę odnośnie turystyki, wakacji, wczasów i rozrywki¹². Konstytucja *Pastor Bonus*, nowelizująca organizację tejże Kurii, zalecała troskę o moralne i religijne wychowanie tych, którzy podejmują podróż z pobudek zarówno pobożności, studiów, jak i odpoczynku. Zaliczyła ją do obowiązków Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa

³ Pius XII w przemówieniu 30 marca 1952r.; Jan XXII w wypowiedzi „Turystyka i duszpasterstwo”, 19 lutego 1963r. (cyt. za H.J.Schramm, *Kirchliche Dienste an den Urlaubern und Touristen*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s.96 oraz J.Döpfner, *Päpstliche und Konziliare Dokumente über den Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.40; według wymienionych autorów wypowiedź Jana XXIII otworzyła drogi do organizacji duszpasterstwa turystycznego w parafii i jego koordynacji w skali diecezji).

⁴ Por. J.Döpfner, art.cyt., s.40 i 49-50.

⁵ KDK 54,61 i 67; DB 16-18; DA 13-14; por. H.J.Schramm, art.cyt., s.96.

⁶ Z 19 marca 1970r., AAS 62(1970)193-197; tekst polski w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.262.

⁷ Z 1 sierpnia 1952r., AAS 44(1952)649-704.

⁸ z 22 sierpnia 1969r., AAS 61(1969)614-643.

⁹ Z 27 marca 1979r., AAS 61(1969)361-384 (dalej WDT).

¹⁰ I,1. Dokument powołuje się na słowa Pawła VI (*L'Osservatore Romano* z 1 czerwca 1964r.).

¹¹ Konkluzja.

¹² Z 15 sierpnia 1967r., AAS 59(1967)885-928, n.69.

Migrantów i Podróżnych¹³. Jej słowa przypomniał Jan Paweł II, przemawiając do uczestników IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego. Zobowiązał on wszystkich duszpasterzy, by podjęli to zadanie w ramach swej pastoralnej posługi¹⁴.

Potrzebę pastoralnej troski o rozwój duszpasterstwa turystycznego i osób przeżywających wolny czas potwierdzały cztery kolejne Światowe Kongresy Duszpasterstwa Turystycznego organizowane przez Stolicę Apostolską. Pierwszy (1970 r.) pracował nad drogami wcielenia w życie *Wskazań ogólnych dla duszpasterstwa turystycznego*. Kolejne rozwijały szczegółowe związane z tym duszpasterstwem. IV Kongres (1990r.) w końcowym oświadczeniu powiedział: „Kościół chce towarzyszyć ludziom na drogach wolnego czasu i turystyki oraz otwierać im przystęp do rzeczywistości stworzenia i zbawienia”¹⁵. Potwierdził także słowa *Wskazań ogólnych*, iż duszpasterstwo to winno być traktowane jako integralna i istotna część duszpasterstwa diecezjalnego¹⁶. Stąd nie może być ono pominięte wśród innych pastoralnych poczynań Kościoła.

II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego zaznaczał, iż turystyka jest nieocenioną okazją do ewangelizacji i katechezy¹⁷. Nawiązał tu do papieskich Adhortacji *Evangelii nuntiandi*¹⁸ i *Catechesi tradendae*¹⁹. Już Paweł VI wzywał pasterzy Kościoła do „szukania nowych sposobów, jak najbardziej przydatnych i skutecznych w niesieniu ludziom współczesnym ewangelicznej nowiny” (EN 40). Słowa te skomentował B. Gantin, przemawiając podczas III Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego. Duszpasterstwo powinno poszukiwać człowieka tam gdzie on żyje, uwzględniając szeroki kontekst jego życiowej sytuacji. Tam głosić mu słowa o zbawieniu. Wysiłki duszpasterskie powinny pomóc człowiekowi w chrześcijańskim przeżyciu wolnego czasu, tak by stawał się on drogą do Boga i wspomagał w przekształcaniu życia zgodnie z Jego wolą. W ten sposób duszpasterskie działania stają się zarazem „ewangelizacją turystyki”²⁰. Kościół nie może przeoczyć tej nowej ewangelizacyjnej szansy. Wolny czas we wszystkich swoich kształtach może stać się jednym z areopagów współczesnego świata, ku któremu powinna kierować się działalność misyjna Kościoła (por. RM 37).

W samej rzeczy, wolny czas i turystyka nie tylko niosą w sobie cenne ewangeliczne wartości, nie tylko stwarzają sprzyjające ku temu warunki, lecz są okresem, kiedy człowiek staje się bardziej chłonny i otwarty na głębsze przeżycia. J. Villot wskazał w związku z tym, iż duszpasterstwo jest palącym problemem i to problemem religijnym. Sprzyja ono rozwojowi życia religijnego także poza własną parafią i zwyczajnymi warunkami życia chrześcijan. Równocześnie zaś jest niepowtarzalną szansą, gdy człowiek powodowany wpływami psychologicznymi wynikającymi z wolnego czasu, skłonny jest bardziej do zajęcia się problemami religijnymi własnej duszy. Przeoczenie takiej szansy byłoby niedopatrzaniem ze strony Kościoła²¹.

Soborowy *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów* wskazuje inny motyw przynaglający do osobnej duszpasterskiej troski wobec osób udających się okresowo w obce strony celem

¹³ *Constitution apostolique sur la Curia romaine*, 28.VI.1988., w: *La documentation catholique* 85(1970)8, Oktober 1988 (s. 972-979), n.151.

¹⁴ *Freizeit – „Zeit zum Leben” gestalten*, w: PI XXIV, 1991, s.61-63.

¹⁵ *Schlußklärung*, w: PI XXIV, 1991, s.56, n.2., I Kongres (1970r.) w swych postulatach pisał: „Kongres wniósł prośbę do Komisji Papieskiej o położenie nacisku wobec konferencji biskupów na konieczność możliwie jak najszybszego utworzenia wszystkich organizmów, przewidzianych w Motu proprio (*Apostolicae caritatis*). Okazano szczególną troskę w domaganiu się koordynacji wszystkich wysiłków Kościoła, dążących do ustalenia i rozwoju duszpasterstwa turystycznego” (tekst postulatów za *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.308, n.4.

¹⁶ Cyt. *Schlußklärung*, s.59, n.14.

¹⁷ *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.140; por. *List Pasterski Episkopatu Polski o chrześcijańskich walorach turystyki*, Warszawa 16-18 marca 1995r., n.6.

¹⁸ Paweł VI, Adhortacja Apostolska *O ewangelizacji w świecie współczesnym*, z 8 grudnia 1975r.

¹⁹ Jan Paweł II, Adhortacja Apostolska *O katechizacji w naszych czasach*, z 16 października 1979r.

²⁰ *Grußwort des Präsidenten der Päpstlichen Kommission für Wanderungsfragen und Tourismus*, w: PI XXI, 1985, s.55-56; por. R.Bleistein, *Entwicklungen in der Turismpastoral*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.63.

²¹ Przemówienie na otwarciu spotkania naukowego poświęconego duszpasterstwu turystycznemu w Albruzzo, Roccaraso (Italia) 24-26 kwietnia 1968 r., tekst polski w: *Miesięcznik diecezjalny gdański*, 15(1971)8-9, s.304-305 (przekład nieautoryzowany).

wypoczynku. Zauważa on, iż odejście od środowiska codziennego pobytu wiąże się z oddaleniem od możliwości korzystania ze zwyczajnej opieki duszpasterskiej swoich proboszczów, a nawet całkowitym jej pozbawieniu (n. 18). Podróżny znajduje się często w sytuacji wyobcowania wobec miejscowego środowiska. Będąc zaś „w drodze” jest nieuchwytny dla duszpasterstwa skupionego w parafii. Jako takie jest ono nastawione bardziej na „obsługę” przybywających do parafialnych centrów. Zobowiązuje to do szukania innych sposobów dotarcia do człowieka, by nie pozostał on w osamotnieniu i zagubieniu.

Uwzględniając powyższe uwagi trzeba dziś uznać duszpasterstwo wolnego czasu za wymóg nowej ewangelizacji. Jest ona próbą skuteczniejszego docierania z ewangelicznym orędziem do współczesnego człowieka, żyjącego w nowych, ciągle zmieniających się warunkach. Nie pozostaje ona na tradycyjnych pozycjach, ale poszukuje świeżych środków i metod duszpasterskich, coraz bardziej adekwatnych do sytuacji chwili. Tworzy zarazem ciągle nowy dynamizm w głoszeniu Ewangelii, nie poddający się trudnościom współczesnego świata.

Jak zauważa R. Bleistein, duszpasterstwo turystyczne zajmuje swe miejsce wewnątrz całościowej pastoralnej działalności Kościoła, bliższe jest dzisiejszemu człowiekowi i odpowiada całkowicie chrześcijańskiemu orędziu. Jednakże jego rozwój domaga się przewycięzania rozmaitych resentymentów. Konieczne staje się, by sami duszpasterze spojrzeli szerzej na człowieka i jego potrzeby. Zauważyli, iż duszpasterstwo turystyczne to nie tylko ściśle pojęta *cura animarum*, a tym bardziej wąsko pojęte moralizatorstwo, ale wszechstronna diakonia na rzecz człowieka²². Dostrzega ono tegoż człowieka w rozmaitych zależnościach i podejmuje szeroko pojętą promocję jego osoby.

2. Realizacja zbawczej misji Kościoła

Rolą Kościoła jest pełnienie misji zbawczej. Powstaje pytanie, czy duszpasterstwo angażując się w zagadnienia związane z wolnym czasem i turystyką nie przekracza granic właściwych sobie zadań? Sobór Watykański II wypowiedział się wielokrotnie na temat wzajemnego stosunku Kościoła i świata. Mówił on: „Kościół, stanowiąc zarazem zrzeszenie dostrzegalne i wspólnotę duchową, kroczy razem z całą ludzkością i doświadcza tego samego losu ziemskiego co świat, istniejąc w nim jako zaczyn i niejako dusza społeczności ludzkiej, która ma się w Chrystusie odnowić i przemienić w rodzinę Bożą” (KDK 40)²³. W tym samym dokumencie czytamy, że przywracanie rzeczom ziemskim Bożego porządku nie przekreśla „słusznej autonomii stworzenia” lecz nadaje jej właściwą godność, dzięki zbawczemu dziełu Chrystusa (KDK 41).

Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego na samym wstępie przypominają podstawową prawdę, iż Kościół kontynuuje dzieło Chrystusa, który przyszedł na ten świat nie po to by go potępić ale zbawić (por. J 3,17)²⁴. Nieco dalej tłumaczą, iż chce on pełnić swą służbę w konkretnych sytuacjach, w których żyje dziś człowiek – podnosić jego godność, przyczyniać mu pociechy i zbawienia. Pragnie on, by turystyka stanowiła przejaw życia „zdolny wieść ducha ku coraz wyższemu wzlotom, godnym błogosławiącego spojrzenia Bożego”²⁵. II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego podkreśla, iż w owej służbie odnoszenia wszystkiego do Boga, „Kościół winien zwrócić uwagę również na turystykę, fenomen charakterystyczny dla współczesnego człowieka”. Także i ona, podobnie, jak inne ludzkie rzeczywistości została odkupiona i uświęcona. Poprzez turystykę może realizować się dziś droga ludzkiego zbawienia²⁶.

W myśl słów św. Pawła, każda chwila ludzkiego życia ma być przeżywana w taki sposób, by coraz bardziej rosła Boża chwała: „Czy jecie, czy pijecie, czy cokolwiek innego czynicie, wszystko na chwałę Bożą czyńcie” (1Kor 10,31). W tym kontekście trzeba dojrzeć również ludzki

²² *Pastoraltheologische Überlegungen zum Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.105 i 120; *Entwicklungen in der Tourismuspastoral*, art.cyt., s.65.

²³ Powołano się w tym miejscu na KDK 8 i 9.

²⁴ I – wstęp.

²⁵ I,1.

²⁶ *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.144 i 152.

odpoczynek i wolny czas²⁷. Stają się on chwilą chwaleń Boga, gdy człowiek wykorzystuje go w sposób godny, według planu Stwórcy, nie naruszając w niczym Jego woli. Szczególnie zaś, gdy jest on momentem naśladowania Bożej doskonałości i świętości.

Misją Kościoła w świecie jest moralna ocena sytuacji życia i ludzkich postaw. Soborowy Dekret *Christus Dominus* zaleca biskupom, by pouczali „jak należy oceniać w myśl nauki Kościoła osobę ludzką wraz z jej wolnością i samym życiem ciała... pracę i wypoczynek” (n.12). Wolny czas niesie ze sobą ambiwalentne wpływy. Choć wiele form spędzania tegoż czasu budzi moralne zastrzeżenia, Kościół odrzuca pesymizm. Jak podkreślają *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego*, nie chce on dystansować się od powstałych sytuacji. Natomiast pragnie podjąć odpowiednie zabiegi, celem oczyszczania i wprowadzania środków zaradczych na zło²⁸.

Jan Paweł II, w swym przemówieniu do pielgrzymów w Nettuno, przypominając prawdę, iż „wszystkie rzeczywistości zostały wyjaśnione i wytłumaczone przez objawienie Chrystusa, który przyszedł, aby zbawić całego człowieka”, uczył, iż słowo Boże rozjaśnia także zjawisko turystyki²⁹. A. Auer wskazuje słusznie, iż chrześcijańskie orędzie pośredniczy w zrozumieniu wolnego czasu, podobnie jak w znalezieniu sensu świata i historii³⁰. R. Bleistein podkreśla natomiast, że jest to prawdziwie profetyczne zadanie³¹. Powołując się na K. Rahnera, nazywa je rodzajem „współczesnej mystagogii”³². Człowiek stoi dziś obok wielu nie odkrytych jeszcze przez niego dóbr wolnego czasu. Zadaniem duszpasterskim jest ukazanie w świetle nauki objawionej całej ich głębi, jako szczególnych Bożych darów.

Kościół ze swej strony ma dokonywać rzeczowych ocen, ewentualnie ukazywać aktualne zagrożenia. Kilkakrotnie mogliśmy się przekonać, że ciągle rodzą się nowe moralne niebezpieczeństwa związane z tą sferą ludzkiego życia, a niekiedy dochodzi i tu do subtelnych manipulacji. Dezorientacji w tym względzie może ulec nawet człowiek głęboko wierzący. Toteż III Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego wskazuje na konieczność pomocy ze strony duszpasterstwa w odkrywaniu dynamiki, która działa w nowych formach odpoczynku i kultury spędzania wolnego czasu³³. W pewnym sensie Kościół uczy więc jak korzystać z wolnego czasu. Nie jest to jednak nauka technik jego spędzania. Na właściwe zadanie Kościoła składa się formacja ludzkich sumień, tak by zdolne były one do samodzielnych ocen, pozwalających w sytuacjach związanych z wolnym czasem na zachowania zgodne z chrześcijańską godnością dziecka Bożego. Korzystając z nadprzyrodzonych środków oraz ewangelicznych motywacji, które wzmacniają i kształtują chrześcijańską osobowość, wierzący uczy się samodzielnego dokonywania właściwych wyborów – pisze końcowy dokument cytowanego III Światowego Kongresu³⁴. Kościół towarzyszy „człowiekowi wolnego czasu”, by w myśl Adhortacji *Evangelii nuntiandi*, pomagać mu w przywracaniu właściwych kryteriów ocen, hierarchii dóbr bądź modeli życiowych, gdy „stoją one w sprzeczności ze słowem Bożym i planem zbawczym” (nn. 18–19).

Dziedzina życia związana z wolnym czasem może stwarzać szczególnie podatny grunt dla przekonania, iż człowiek wyzwała się tu ze wszelkich obiektywnych zasad postępowania. W ten sposób rodzi się zagrożenie rozłamem między wiarą a życiem, zaliczonym do „ważniejszych błędów naszych czasów” (KDK 43). Sama więc obecność Kościoła pośród spraw wolnego czasu i turystyki może pozytywnie przyczynić się do przełamania fałszywych przekonań, że jest to sfera stojąca poza oceną moralną, nie mająca znaczenia na drodze do wyższego przeznaczenia

²⁷ Por. E. Golomb, *Die Freizeit*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg–Basel–Wien 1969, Bd.4, s.403.

²⁸ I,1. Tekst powołuje się na DWCH (wstęp), oraz słowa Pawła VI na rozpoczęcie IV sesji Soboru Watykańskiego II.

²⁹ 1 września 1979 r., w: *Nauczanie papieskie*, Poznań 1992, t.2/2, s.105.

³⁰ *Ethos der Freizeit*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.54.

³¹ *Die Zukunft des Welttourismus*, w: PI XVIII, 1981, s.10.

³² *Pastoraltheologische Überlegungen zum Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.119.; tenże, *Entwicklungen in der Tourismuspastoral*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.66.

³³ *Schlussdokument*, w: PI XXI, 1985, s.62, n.13.

³⁴ Tamże, s.62, n.12.

człowieka. Toteż Kościół staje obok człowieka przeżywającego wolny czas, podejmuje z nim dialog, nie uchyla się od obecności nawet podczas jego rozrywki i zabawy³⁵.

Duszpasterstwo strzeże się moralizatorskiego tonu. Nie jest tylko walką z „nowymi niebezpieczeństwami”, ale ukazywaniem pozytywów i szans nowych sposobów realizacji chrześcijańskiego życia³⁶. Wysiłki pastoralne mają iść nie tyle w kierunku pewnej nadopiekuńczości, ile formować osobistą odpowiedzialność w oparciu o znajomość aktualnej sytuacji i trwałych chrześcijańskich zasad³⁷. Czas wolny i turystyka są w swej istocie rzeczywistościami należącymi do świata doczesnego. Sugestie duszpasterskie stają się raczej zaproszeniem, zachętą do osobistego wyboru i decyzji, wymagających ze strony człowieka osobistej wiary, opartej o zwycięską moc Chrystusa³⁸.

W myśl Soboru Watykańskiego II, Kościół „wlewa głębszy sens i znaczenie w powszednią aktywność ludzi” (KDK 40). Jego powołaniem wobec świata jest popieranie i podnoszenie wszystkiego co „prawdziwe, dobre i piękne” (KDK 76). Cytowane *Wskazania* mówią o błogosławieniu słusznym aspiracjom ludzkim i wnoszeniu w nie ewangelicznego orędzia³⁹, o służbie współczesnemu światu przez podnoszenie jego godności i „przyczynianie mu pociechy i zbawienia”⁴⁰. Kościół ukazuje w świetle ewangelicznych zasad głębsze walory czasu wolnego, odsłania możliwości bogatszego wykorzystania okresu turystyki oraz popiera jej wartości religijne i humanistyczne. W ten sposób uwzniaśla on ludzkie motywacje korzystania z wolnego czasu. Czas ten ma stać się nie tylko drogą do prostego zaspokojenia potrzeb odprężenia i fizycznej rekreacji, ale chwilą dążenia do wznioślejszych, duchowych celów oraz poszukiwania głębszego sensu życia⁴¹. W ten sposób Kościół spełnia właściwą sobie rolę wychowawczą. Obecność Kościoła staje się dla świata turystyki prawdziwym wsparciem i promocją⁴², a zarazem ewangelizacją turystyki, jako „społecznego wydarzenia”⁴³.

Duszpasterstwo winno zatem przedstawiać całe piękno i bogactwo tego okresu ludzkiego życia. Uczy ono prawdziwej radości i wolności opartych o najgłębsze chrześcijańskie motywy. Radości, która rodzi się ze wspólnoty z drugim człowiekiem, odkrycia bogactwa świata natury i kultury. Ma ona swe źródła nawet w bardzo niepozornych sprawach⁴⁴. Duszpasterstwo ukazuje, iż w życiu chrześcijańskim jest miejsce na pielęgnowanie zdrowych marzeń, fantazji, korzystanie z przyjemności, uprawianie zabaw, gier i tańca⁴⁵. Przełamuje ono mit, iż człowiek urzeczywistnia sens swojego życia jedynie w produkcji i dążeniu do wymiernych materialnie celów⁴⁶.

Misją Kościoła jest uświęcenie człowieka. W drodze realizacji powszechnego powołania do świętości nie mogą pozostać na uboczu żadne sprawy codziennego życia. Całe życie chrześcijan, ich doczesna działalność ze wszystkimi uwarunkowaniami, stają się drogą ich „udoskonalania w miłości”⁴⁷. Wszelkie sytuacje codziennego życia są drogą zbliżenia do Boga i osobistego uświęcenia (ChL 17). W tym świecie żyją oni, pracują i odpoczywają. Kościół ma dopomóc, by każda z tych sytuacji odnalazła swą pełnię w Jezusie Chrystusie. W swej działalności ma wesprzeć chrześcijan, by potrafili oni także swój wolny czas skierowywać ku najwyższemu

³⁵ R.Bleistein, *Entwicklungen...*, art. cyt., s.67.

³⁶ Por. A.Auer, *Ethos der Freizeit*, Düsseldorf 1972, s.26–27.

³⁷ Por. E.Golomb, *Die Freizeit*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg–Basel–Wien 1969, Bd.4, s. 410.

³⁸ R.Bleistein, *Pastoraltheologische Überlegungen zum Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s. 120–121.

³⁹ I,1.

⁴⁰ Tamże I, wstęp.

⁴¹ Por. *Ein Arbeitspapier der Kommission 9 „Freizeit“ des Zentralkomitees der Deutschen Katholiken*, w: *Kirche und Freizeit*, Düsseldorf 1979, s.126.

⁴² Por. R.Bleistein, *Theologie der Tourismus–Pastoral*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.79; A.Hertz, *Perspektiven christlicher Ethik zur Freizeit problematik und zur Fragen der Musse*, w: *Handbuch der christlichen Ethik*, Freiburg/B 1970, Bd.2, s.395.

⁴³ WDT I,2.

⁴⁴ Por. L.Berg, *Vom Sinn der Sonntagsruhe*, w: *Trier Theologische Zeitschrift* 62(1953), s.162., R.Bleistein, *Rekreation*, w: PI XXI, 1985, s.18; P.Eicher, *Die Zeit der Freiheit: Eine christliche Gemeinde für Freizeit und Arbeitswelt*, w: *Concilium* 17(1981)2, s.143.

⁴⁵ Por. J.Kupka, *Dzień Pański w parafii*, w: *Communio* 9(1982)3, s.58–60; L.Berg, art.cyt., s.162.

⁴⁶ P.Eicher, art.cyt., s.146.

⁴⁷ KK 34; por. ChL 14. Słowa te odniesione są wprost do ludzi świeckich. Nie wydaje się jednak, by nie dotyczyły także innych stanów życia.

celowi jakim jest ostateczne zjednoczenie z Bogiem. *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* mówią, iż zadaniem pastoralnym Kościoła jest pomoc, by „okres turystyki wywyższył się do wyżyn czasu wiekiściego zbawienia”⁴⁸.

Czas wolny jest okresem szczególnego dojrzewania ludzkiej osobowości, rozwoju jego kontaktów z Bogiem oraz drugim człowiekiem. Jako taki stanowi on drogę uświęcenia człowieka. Nie bez racji można więc mówić o nim jako o jednej z form realizacji chrześcijańskiego powołania. Duszpasterstwo musi stać się narzędziem wspierającym to powołanie, szerząc i tutaj prawdziwą miłość Ludu Bożego, zdążając do uświęcenia człowieka we wszystkich wymiarach jego egzystencji⁴⁹, oświetlając nadprzyrodzonym światłem rodzące się w nim życiowe pytania i pomagając z wiarą podjąć Boże wezwanie⁵⁰.

Pomocą w spełnianiu misji Kościoła jest ustanawianie świętych patronów dla różnych grup osób. Są oni naocznym przykładem dla chrześcijan pielgrzymujących jeszcze na ziemi a zarazem szczególnymi orędownikami u Boga. Ukazują, jak można realizować powszechne powołanie do świętości, uwzględniając charakterystyczne dla danej grupy osób okoliczności życia. Święci „będąc głębiej zjednoczeni z Chrystusem, jeszcze mocniej utwierdzają cały Kościół w świętości”, wstawiają się zań nieustannie u Ojca w niebie, „ofiarując Mu zasługi, które przez jedynego Pośrednika między Bogiem i ludźmi, Jezusa Chrystusa, zdobyli na ziemi... Ich przeto troska braterska wspomaga wydatnie słabość naszą” (KK 49; por. KKK 956). Dla osób związanych z turystyką szczególnymi patronami są św. Bernard z Menthon, św. Krzysztof i bł. Piotr Jerzy Frasatti. Zawsze żywą orędowniczką jest Maryja, pielgrzymująca do świątyni jerozolimskiej i wędrująca do swej krewnej Elżbiety (por. Łk 1,39; 2,41)⁵¹.

Swą misję uświęcania Kościoła sprawuje poprzez modlitwę, szafowanie sakramentów świętych a przede wszystkim poprzez sprawowanie Eucharystii (por. KL 10). Osobom wyruszającym w drogę, na pielgrzymkę, wycieczkę lub wczasy, udziela się błogosławieństwa. Celebrowane są oddzielne nabożeństwa dla turystów i wczasowiczów. Sprawuje się dla nich Mszę św. i szafuje Sakrament Pokuty. Niekiedy błogosławi się rozmaite przedmioty, urządzenia lub budynki związane z wolnym czasem (obiekty sportowe i rekreacyjne, sprzęt turystyczny, pojazdy itp.). Różna jest doniosłość i teologiczna waga wymienionych aktów. W myśl nauki Kościoła mają one pomagać, by każde wydarzenie życia, odpowiednio usposobionych wiernych, mogło zostać uświęcone przez łaskę płynącą z paschalnego misterium Chrystusa (KL 61). Sprawowane sakramenty i sakramentalia wychowują wierzących, korzystających z dobrodziejstw wolnego czasu, jak poświęcić swoje codzienne życie wypoczynek ducha i ciała Bogu (por. KK 34). Błogosławieństwa będące dziękczynieniem, uczą człowieka, że wszystko to co otrzymuje podczas wolnych chwil jest Bożym darem i trzeba zań dziękować Stwórcy. Są one zarazem prośbą, by rozmaite sytuacje życiowe, bądź przedmioty, z których człowiek korzysta, mogły służyć mu ku duchowemu postępowi i zbawieniu⁵². Trafnie wskazuje W.Nowak, komentując nowy *Rytuał błogosławieństw*, iż jego zamierzeniem jest to, by czas wolny został włączony w historię zbawienia⁵³. Modląc się za turystów i z turystami, Kościół uprasza dla nich łaskę wtedy, gdy tego wsparcia bardziej potrzebują – w sytuacji prowizorium drogi – będąc poza rodzinną wspólnotą, szczególnie narażeni na moralne niebezpieczeństwa.

3. Zakres i miejsce duszpasterstwa wolnego czasu / turystycznego

⁴⁸ I,1.

⁴⁹ Por. R.Bleistein, *Die Zukunft des Welttourismus*, w: PI XVIII, 1981, s. 10.; tenże, *Rekreation*, art.cyt., s.14.

⁵⁰ Por. K.Gastgeber, *Pastoral*, w: *Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg-Basel-Wien 1972, Bd.5, s.377.

⁵¹ *List Pasterski Episkopatu Polski o chrześcijańskich walorach turystyki*, Warszawa 16-18 marca 1995r., n.7. Św. Bernard żył w XI w., zasłynął z troski o podróżnych i pielgrzymów, dla których założył hospicjum na alpejskiej przełęczy zwanej dziś Wielkim Świętym Bernardem. Szczególny patron alpinistów i ratowników górskich. Św. Krzysztof umęczony ok. 250r., czczony dziś szczególnie przez kierowców. Bł. Piotr Jerzy Frasatti (1901-1925), czynnie uprawiał turystykę, głównie w Alpach włoskich. WDT wymieniają jako patronkę hotelarzy św. Martę. Wylicza się również jako patronów podróżnych i pielgrzymów św. Jakuba Starszego i św. Rafała Archanioła.

⁵² Por. *Wprowadzenie teologiczne i pastoralne*, w: *Obrzędy Błogosławieństw dostosowane do zwyczajów diecezji polskich*, Katowice 1994, t.1, s. 13-15, nn.9, 12 i 14.

⁵³ *Odnowiona liturgia błogosławieństw celebrowanych w „Kościele Domowym”*, w: *Communio* 7(1987)6, s.116.

Kwestia wyodrębnienia duszpasterstwa zajmującego się człowiekiem przeżywającym wolny czas nie jest jak dotąd do końca dopracowana. Powstaje w związku z nią szereg pytań i rozmaitych rozwiązań. Na pierwsze pytanie, czy istnieje jego potrzeba odpowiedzieliśmy pozytywnie w poprzednim paragrafie. Czy jednak konieczną rzeczą jest wydzielanie osobnego działu duszpasterstwa? Czy nie wystarczy, by problem wolnego czasu stał się jedynie elementem innych pastoralnych poczynąń Kościoła? Mówiąc o swoistym usamodzielnieniu dalecy jesteśmy od dążenia do zbytniego rozdrabniania duszpasterstwa. Wiąże się to zawsze z niebezpieczeństwem zagubienia integralnej troski o człowieka. Poczynania w tej dziedzinie muszą zawsze stawać się integralną częścią pastoralnej działalności Kościoła. Szukają one własnego oblicza o tyle, o ile pragną skuteczniej pomóc współczesnemu człowiekowi zwanemu coraz częściej „człowiekiem wolnego czasu”.

Światło pomagające rozwiązać sprawę miejsca zagadnienia wolnego czasu w duszpasterstwie rzucają dokumenty współczesnych pastoralnych synodów. Umieszczają one tę kwestię w rozmaitych kontekstach. Robocze teksty II Polskiego Synodu Plenarnego widzą problematykę czasu wolnego i turystyki wśród zagadnień duszpasterstwa na polu kultury⁵⁴. Synod krakowski traktuje bardzo skrótowo zagadnienie wolnego czasu wraz ze sprawą pracy⁵⁵. Duszpasterstwo turystyczne sadowi on wraz ze sportem w dziale dotyczącym kultury⁵⁶. Synod tarnowski widzi duszpasterstwo turystyczne, wczasowe i zdrojowe pośród zagadnień apostołstwa miłości miłosiernej⁵⁷.

Autorzy największego podręcznika teologii pastoralnej, niemieckojęzycznego *Handbuch der Pastoraltheologie* traktują o problematyce wolnego czasu co najmniej w dwóch miejscach. W rozdziale zatytułowanym „Urzeczywistnianie się Kościoła w specyficznych sytuacjach życia człowieka” zajęto się zagadnieniem na sposób ogólny. Kwestię umieszczono w kontekście spraw codziennego życia, obok problemu rozumienia pracy i własnego zawodu oraz duszpasterstwa zawodowego⁵⁸. Ponownie pojawia się ona w rozdziale o samourzeczywistnianiu się Kościoła we współczesnym świecie. Tu paragraf nosi tytuł: „Kościół, wolny czas i turystyka”. Traktuje on w szczególności o turystyce jako jednej z ważnych form spędzania wolnego czasu. Umieszczony jest pośród problematyki odniesienia Kościoła do rozmaitych obszarów kultury, obok takich kwestii, jak: nauka, sztuka, mass-media, polityka, socjalna dynamika współczesności oraz kościelny *caritas*⁵⁹.

B. Puschmann, komentując dokumenty Kościoła na temat duszpasterstwa „osób w drodze”, do których należą turyści, umieszcza je pomiędzy duszpasterstwami socjo-kulturalnym i charytatywnym. Ma on jednak na myśli nie tylko problem opieki nad ruchem turystycznym jako formą wolnego czasu, lecz również pastoralną troskę o rozmaite kategorie migrantów⁶⁰.

Rozwiązanie interesującej nas kwestii mogą przybliżyć poglądy autorów zajmujących się kwestią wolnego czasu z punktu widzenia innych działów nauki. Wielu teologów, etyków i pisarzy uprawiających społeczną naukę Kościoła wiąże kwestię wolnego czasu z zagadnieniami ludzkiej pracy. Traktuje tę sprawę niejako na marginesie pracy. Cz. Bartnik na przykład, mówi o wolnym czasie jako „oboczności pracy ludzkiej”⁶¹. T. Ślipko w swej *Etyce szczegółowej* umieszcza to zagadnienie jako dodatkowe po rozdziale na temat kwestii pracy⁶². Natomiast moralista

⁵⁴ *Kościół w Polsce wobec problemów kultury*, w: *II Polski Synod Plenarny. Teksty robocze*, Poznań–Warszawa 1991, s. 324–326, nn. 44–47.

⁵⁵ *Chrześcijanin w pracy zawodowej*, w: *Duszpasterski Synod Archidiecezji Krakowskiej 1972–1979*, Kraków 1985, s.459–460, n.50.

⁵⁶ *O ducha Ewangelii we współczesnej kulturze*, tamże, s.440–441, nn.27–29 i s.446, n.38.

⁵⁷ *IV Synod diecezji tarnowskiej*, Tarnów 1982–1986, s.244, statuty 709–712.

⁵⁸ W tomie 4, cz.IV: *Der Vollzug der Kirche in spezifischen Situationen des Menschen*, artykuł³ E.Golomba: *Die Freizeit*, [*Handbuch der Pastoraltheologie*, Freiburg–Basel–Wien 1969], s.397–411.

⁵⁹ W tomie 2/2, cz. I: *Der Selbstvollzug der Kirche als ganzer in der heutigen Welt*, artykuł³ R.Svobody, *Kirche, Freizeit und Tourismus* [tamże, Wien 1971], s.309–320.

⁶⁰ *Kommentar*, w: *Wandererseelsorge. Nachkonziliare Dokumentation*, Trier 1971, Bd. 24, s.19.

⁶¹ *Chryścianizacja oboczności pracy*, w: *Collectanea Theologica* 52(1982)3, s.5–15.

⁶² *Zarys etyki szczegółowej*, Kraków 1982, t.1, s.417–423; por. też J.Majka, *Rozważania o etyce pracy*, Wrocław 1986, szczególnie s.166–172.

S.Olejnik, widzi szereg kwestii dotyczących wolnego czasu wśród problematyki kultury moralnej życia⁶³. Równocześnie temat wolnego czasu pojawia się w kontekście zagadnień związanych z niedzielą i świętowaniem.

Przedstawione przykłady i różnorodność ujęć ukazują, że interesujący nas problem oczekuje na bardziej precyzyjne rozwiązania. Wolny czas jawi się jako zagadnienie o charakterze interdyscyplinarnym.

Spróbujmy sformułować odpowiedź dotyczącą zadanej kwestii w kontekście pastoralnej posługi Kościoła. Problematyka związana z czasem wolnym i odpowiedzialnym jego wykorzystaniem znajduje swe miejsce wśród szeroko rozumianych zwyczajnych zadań duszpasterskich Kościoła, szczególnie w jego misji nauczania (kaznodziejstwo, katecheza). Istotnie, każdy chrześcijanin spotka się w swym życiu z odpowiedzialnością za wolny czas. Ma to dla niego nie tylko prakseologiczne znaczenie, ale niesie ze sobą głębokie implikacje moralne. Stanie się tak niezależnie od tego, czy wykorzysta on wszystkie dostępne formy przeżycia tegoż czasu. Można wręcz mniemać, że w miarę postępu cywilizacji ta sprawa będzie nabierała coraz większej wagi.

Kwestia chrześcijańskiego wykorzystania wolnego czasu znajduje swe miejsce jako jeden z elementów wychowawczych w rozmaitych gałęziach duszpasterstwa. Stanowi dla nich ważki element towarzyszący. Tak trzeba rozumieć działania na polu wykorzystania środków masowego przekazu (propagowanie religijnego czytelnictwa, korzystania programów radiowych, telewizyjnych itp.) oraz zaangażowanie Kościoła w innych dziedzinach kultury (ruch teatralny, koncertowy, śpiewaczy itp.). Krzewienie chrześcijańskich sposobów wykorzystywania wolnego czasu ma miejsce w rozmaitych duszpasterstwach, szczególnie młodzieżowych i studenckich (organizacja wolnych chwil, rozrywek, wycieczek itp.).

Trzeba rozróżnić duszpasterstwo, którego bezpośrednim celem jest opieka nad osobami „tu i teraz” przeżywającymi wolny czas. Najodpowiedniejszą rzeczą wydaje się zaliczenie tej posługi do rzędu duszpasterstw sytuacyjnych. Określone w ten sposób, jest ono odpowiedzią na konkretną sytuację, w której znalazł się człowiek uwolniony od pracy zawodowej i koniecznych obowiązków, spędzający swój wolny czas. Nie jest to sytuacja charakteryzująca się stałością. Jednakże rozciąga się w czasie i, co ważniejsze, wywiera wpływ na sposób jego życia oraz postępowania.

Soborowy dekret *Christus Dominus* mówiąc o pastoralnej trosce wobec osób wypoczywających wskazuje, iż nie chodzi tu jedynie o stosowanie adekwatnych metod, ale o tworzenie odpowiednich „organizacji” (n. 18). Takie sformułowanie sugeruje, iż duszpasterstwo ma rozbudowywać osobne struktury posługi wobec tej kategorii osób. W myśl cytowanego dokumentu podstawą odróżnienia staje się specyficzna sytuacja – warunki „czasu, miejsca i osób” (tamże). Na tekst ten powołało się Motu proprio Pawła VI *Apostolicae caritatis* ustanawiające Papieską Komisję dla Duszpasterstwa Emigracji i Podróżnych. Dało ono początek formalnemu ustanowieniu w całym Kościele struktur duszpasterstwa turystycznego⁶⁴.

Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej wskazał na pilną potrzebę zróżnicowania duszpasterstw w zależności od sytuacji religijno-moralnej. Wymienił on imiennie konieczność specjalnego duszpasterstwa turystycznego i sanatoryjnego w parafiach letniskowych oraz uzdrowiskowych⁶⁵.

Trudnością jaką napotyka się na drodze adekwatnego i nie budzącego wątpliwości odróżnienia duszpasterstwa osób przeżywających wolny czas są zróżnicowane formy tegoż czasu. Stanowią je najpierw rozmaite odcinki czasowe: przerwa w pracy, weekend, święto, ferie, urlop itp. Wypełnione są one wielorakimi zajęciami: odpoczynkiem, relaksem, zabawą, sportem, turystyką, korzystaniem z mediów masowych. Podziały pomiędzy rozlicznymi formami wolnego czasu jawią się niezbyt ostro. Wręcz przeciwnie, wyliczone sytuacje wykazują wiele

⁶³ *Życie osobiste i współżycie międzyludzkie, Teologia moralna*, Warszawa 1990, t.6, tu rozdz. X: *Kultura moralna życia osobistego*, szczególnie paragrafy 3 i 4.

⁶⁴ Z 19 marca 1970r., AAS 62(1970)194; tekst polski w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.262.

⁶⁵ *Communio et communicatio*, Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej, Tekst uchwał synodalnych, Kraków 1994, s.100, n.153.

podobieństw. Czy więc mówić odpowiednio o duszpasterstwie weekendowym, świątecznym, urlopowym, sportowym, turystycznym, bądź osób wypoczywających, korzystających z rozrywek, środków przekazu itp? Czy jest usprawiedliwiony aż tak daleki podział? Należałoby raczej unikać zbytniego rozdrobnienia i poszukiwać właściwej zasady integrującej. Pozwoliłoby to na uwzględnienie różnorodności sytuacji wolnego czasu, a zarazem ustrzec się niebezpieczeństwa zbytniego rozproszenia działań.

Należałoby zatem mówić o sytuacyjnym duszpasterstwie wolnego czasu, które przyjmuje rozmaite oblicza, w zależności od tego do jakiej grupy osób jest kierowane i w jakich okolicznościach jest prowadzone. Jego szczegółową nazwę i treść dyktuje nie co innego jak specyfika danej sytuacji. Nie można wykluczyć, że niektóre z form duszpasterstwa wolnego czasu rozwiną się na tyle, iż nabiorą samodzielności nacechowanej wewnętrzną zwartością. Z taką sytuacją mamy dziś do czynienia odnośnie np. duszpasterstwa turystycznego i sportowego.

Rzeczony duszpasterstwo sadowi się pośród duszpasterstw związanych ze światem kultury. Natomiast nie można traktować go jedynie jako uzupełniającego w stosunku do duszpasterstwa świata pracy. Dotychczasowe analizy w wystarczający sposób udowodniły samodzielną wartość wolnego czasu oraz złożoność jego moralnej problematyki. Wymaga to oddzielnej troski duszpasterskiej Kościoła wobec świata wolnego czasu.

Nasza uwaga skupia się na jednej z najbardziej charakterystycznych form pastoralnej posługi wobec osób spędzających swój wolny czas, jaką stanowi duszpasterstwo turystyczne. Bliższa analiza kościelnych wypowiedzi dotyczących tej dziedziny wskazuje, iż stawiają one na jednej płaszczyźnie pojęcie wolnego czasu i turystyki, niekiedy nawet używając zamiennie obu terminów. Motu proprio *Apostolicae caritatis* mówi o „złożonym zjawisku ujmowanym ogólnie nazwą *turystyki*”, która obejmuje, jak się wyrażono, osoby udające się w podróż „na letnisko, na kurację, z motywów pobożności, kultury, sportu, rozrywki i tym podobnych pobudek”⁶⁶. *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* używają sformułowania: „czas wolny, a przeto i turystyka”. Następnie w jednym zdaniu stawiają wobec pasterzy i wszystkich chrześcijan obowiązek zabiegania o to, by „czas wolny stawał się czasem głębszej oceny narastających dóbr ekonomicznych, kulturalnych, emocjonalnych, a okres turystyki pomagał w wydzwignięciu do wyżyn czasu wiekiustego zbawienia”⁶⁷. W podobnym duchu ujmowały problem kolejne światowe kongresy duszpasterstwa turystycznego, zalecając łączne traktowanie problematyki wolnego czasu i turystyki w duszpasterstwie⁶⁸. Przytoczone wypowiedzi wychodzą nie tyle ze ściśle naukowych przesłanek, co od opisu życia. Jak się wydaje, opierają się one na szerokiej definicji turystyki, która obejmuje w sobie różnorodne formy spędzania wolnego czasu.

Duszpasterstwo turystyczne może stać się poniekąd modelową formą dla rozmaitych innych pastoralnych oddziaływań Kościoła na obszarze wolnego czasu i do pewnego stopnia pełnić wśród nich integrującą rolę. Za ostatnim stwierdzeniem przemawia fakt, iż posiada ono formalne struktury na terenie Kościoła, zalecane przez odpowiednie dokumenty Stolicy Apostolskiej. Zadaniem wymienionych struktur, jak się wyrażono, jest wypracowywanie modeli i integracja duszpasterskich działań w dziedzinie posługi wobec świata turystyki⁶⁹. Przyjmując szerokie pojęcie turystyki, struktury duszpasterstwa turystycznego mogą pełnić służebną rolę wobec pastoralnej posługi w innych obszarach wolnego czasu.

Trzeba tu jednak uczynić pewne zastrzeżenia. Duszpasterstwo turystyczne, w ujęciu odnośnych wypowiedzi kościelnych, stanowi część duszpasterstwa „ludzi w drodze”. Kieruje się ono ku osobom podejmującym wędrówki z różnych motywów: emigrantom, imigrantom, uchodźcom, nomadom, osobom znajdującym się poza domem rodzinnym i miejscem stałego zamieszkania (pracownicy placówek dyplomatycznych, przedstawicielstw przemysłowych,

⁶⁶ Dok. cyt., s. 262.

⁶⁷ I,1.

⁶⁸ *Schlußerklärung*, w: PI XXIV, 1991, s.56, n.1., s.60, n.15 i 18; *Schlußdokument*, w: PI XXI, 1985, s.62, n.12; por. *Die Werte des Tourismus und der Freizeit*, Grußwort des Hl. Vaters Johannes Paul II, tamże, s.52

⁶⁹ Por. WDT II,1 i 2; Konstytucja o Kurii Rzymskiej *Pastor Bonus*, z 28 czerwca 1988, w: *La documentation catholique* 85(1970)8, (s. 972-979), art.150.

cyrkowcy, transportowcy, tzw. gasterbaiterzy, pracownicy sezonowi) itp. Pośród nich wymienia się samych turystów udających się czasowo w podróż celem wypoczynku, rozrywki bądź poznania innych okolic⁷⁰. Umieszczenie opieki nad wyżej wymienionymi kategoriami osób w jednej strukturze usprawiedliwione jest zarządzeniem „w sposób bardziej adekwatny dobru duchowemu tych, którzy przebywają z daleka od swoich siedzib”, oraz większej skuteczności i owocności działań duszpasterskich do nich skierowanych⁷¹.

Z tej też przyczyny, jak zauważyliśmy wcześniej, duszpasterstwo turystyczne lokuje się niekiedy pomiędzy duszpasterstwem socjo-kulturalnym a charytatywnym. Wiele osób znajdujących się „w drodze” jest na różny sposób doświadczana przez los (emigranci, poza ojczyzną). Toteż troska wobec nich jest bliższa chrześcijańskiej caritas. Nie można przeoczyć faktu, że osoby przebywające w kurortach bądź na leczeniu sanatoryjnym również zaliczane są do kategorii turystów. Jednocześnie posługa wobec nich ma w wielu wypadkach charakter opieki nad chorymi i doświadczonymi cierpieniem.

Integralne podejście do problemu każe uwzględnić w duszpasterstwie troskę wobec osób, które służą innym w kształtowaniu ich wolnego czasu. Są nimi pracownicy rozmaitych instytucji obsługujących turystykę, rozrywkę bądź wypoczynek. Ich krąg wyznacza w znacznej mierze przemysł wolnego czasu. Trzeba więc mówić o osobnym dziale bądź kierunku oddziaływań duszpasterstwa turystycznego (względnie szerzej duszpasterstwa wolnego czasu). W tym wypadku utożsamia się ono z duszpasterstwem grup zawodowych i jest bliższe duszpasterstwu ludzi pracy. Nie można też przeoczyć przygotowania grupy współpracowników świeckich i duchownych współdziałających w duszpasterstwie. Ten dział zbliża się do duszpasterstwa formacyjnego, wychowującego duszpasterzy i animatorów, podejmujących posługę w zakresie wolnego czasu i turystyki.

J.Villot, omawiając zagadnienia duszpasterstwa turystycznego w całokształcie pastoralnej posługi Kościoła, wyodrębnił różne jego miejsca bądź fazy. I tak mówił o parafii (względnie diecezji), która stanowi *terminus a quo, per quem i ad quem*⁷². Wychodząc z powyższych założeń można mówić o duszpasterstwie w parafii rodzinnej, tożsamym z duszpasterstwem zwyczajnym, skierowanym do ogółu wiernych. Tu każdy chrześcijanin przygotowuje się do spotkania z problemem wolnego czasu i turystyki. Człowiek wyruszający z miejsca swego stałego zamieszkania celem spędzenia wolnego czasu bądź turystyki przyjmowany jest w innej parafii bądź środowisku. W tym wypadku można mówić o parafii *per quem* lub *ad quem*, posługującej osobom przebywającym przejazdem (chwilowo) bądź przybyłym na dłużej, celem spędzenia wolnego czasu. W tym wypadku posługa przyjmuje formę duszpasterstwa sytuacyjnego.

Poczynione uwagi wskazują, iż duszpasterstwo turystyczne nabiera wielokształtnego charakteru. Używając języka naukowego, *mutatis mutandis*, można mówić o jego interdyscyplinarności. Celem lepszej ilustracji, warto w tym miejscu przytoczyć słowa *Wskazań ogólnych dla duszpasterstwa turystycznego*. Wychodząc od stwierdzenia, iż duszpasterstwo turystyczne jest ściśle powiązane z „duszpasterstwem ruchu” stwierdzono, iż samo znajduje się w ciągłych przemianach rozwoju⁷³. Nie da się więc ostatecznie wyczerpać i do końca rozwiązać problemu na teoretycznej płaszczyźnie.

4. Metody duszpasterstwa turystycznego

Soborowy *Dekret o pasterskich zadaniach biskupów* zaleca: „dla roztoczenia opieki nad życiem tych, którzy okresowo udają się w inne strony celem wypoczynku, trzeba rozglądać się za trafnymi metodami duszpasterskimi” (n. 18). Nowe metody duszpasterskie mają dopomóc, by odpowiadał on coraz lepiej na pytania i problemy współczesnej ludzkości (por. KDK 4).

⁷⁰ por. Np. *Instructio De pastoralis migratorum cura*, AAS 61(1969)614–643, n. 15 i 24 (powołano się na DB 18).

⁷¹ Cyt. *Apostolicae caritatis*, s.262.

⁷² J.Villot, *Duszpasterstwo turystyczne jako składnik duszpasterstwa całosciowego*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1970)8–9, s.305 (tekst nieautoryzowany).

⁷³ Konkluzja.

Turysta jest człowiekiem będącym „w drodze”, poza miejscem stałego pobytu. Charakteryzuje go duża ruchliwość. Współczesna turystyka dociera do coraz odleglejszych zakątków świata. Są to często regiony, gdzie nie sięga sieć zwyczajnego duszpasterstwa. To wszystko utrudnia nawiązanie duszpasterskiego kontaktu z turystami. Sytuację komplikuje fakt braku osobistej znajomości między przybyszami a miejscową wspólnotą Kościoła, tworząc niekiedy trudną do przezwyciężenia barierę. Metodę więc duszpasterstwa turystycznego dyktuje specyfika sytuacji „drogi”. Samo duszpasterstwo staje się poniekąd „duszpasterstwem w drodze”.

Z pomocą w rozwiązaniu problemu przychodzą obrazy biblijne. Zawierają one szereg scen przybliżających pedagogię posługi „w drodze”. Działalność samego Chrystusa związana była z nieustanną wędrówką. Syn Człowieczy nie miał własnego mieszkania (por. Mt 8,20). Wędrował przez miasta i wsie głosząc Ewangelię i uzdrawiając (por. Mt 9,35). Podejmował nauczanie w miejscach przygodnych, tam gdzie spotkał spragnionych słowa słuchaczy: na górze (Mt 5,1-2), nad jeziorem (Mt 4,1), z łodzi (Łk 5,3). Podobnie działo się w wypadku niemal wszystkich cudów i znaków. Sprawował je podczas wędrówki. Metodę Mistrza przejęli uczniowie „idąc na cały świat i głosząc Ewangelię” (por. Mk 16,15).

Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego przytaczają jako model pastoralnej działalności na tym polu scenę drogi do Emaus (Łk 24,13-35)⁷⁴. Chrystus przyłącza się do dwóch uczniów wędrujących z Jerozolimy do Emaus. Nie czekając aż znajdą się na miejscu, w sytuacji wydawałoby się spokojniejszej i bardziej odpowiedniej do prowadzenia poważnej rozmowy, rozpoczyna wyjaśnianie trudnych kwestii, których uczniowie nie byli w stanie rozwiązać sami. Nauczanie trwa całą drogę i przygotowuje wewnętrznie słuchaczy do decydującego momentu poznania całej prawdy – odkrycia obecności samego Chrystusa.

Jan Paweł II w swym przemówieniu do IV Światowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego wskazuje na inną scenę, zawartą w Dziejach Apostolskich, noszącą wiele wspólnych cech z wydarzeniami drogi do Emaus. Jest nią historia diakona Filipa i dworzanina królowej Kandaki. Papież stawia ją jako wzór duszpasterzowania wśród turystów. Diakon Filip, prowadzony przez Ducha Świętego, spotyka w drodze z Jerozolimy do Gazy Etiopczyka, dworzanina królowej Kandaki. Wsiada na jego wóz i podczas drogi wysłuchuje jego wątpliwości, rozmawia z nim i tłumaczy pisma proroka Izajasza, a potem opowiada radosną nowinę o Jezusie Chrystusie. Ostatecznie doprowadza do pełnego aktu wiary ze strony Etiopczyka i jego chrztu, który też dokonuje się podczas drogi (Dz 8,25-40)⁷⁵.

Wracając do historii Starego Testamentu, wskaźmy jeszcze jeden obraz, mogący stanowić model dla duszpasterstwa turystycznego. Jest nim Namiot Spotkania, rozkładany przez Mojżesza i Naród Wybrany na pustyni (Wj 33,7). Ustawiano go w przygodnych punktach, podczas wędrówki do Ziemi Obiecanej. Dopóki Izraelici byli w drodze, każde miejsce mogło stać się dla nich ośrodkiem modlitwy i kultu. Choć aktom tym towarzyszyły liczne i szczegółowe przepisy prawa Mojżeszowego, nie zmieniało to podstawowego faktu, iż Namiot Spotkania był świątynią prowizoryczną, przenoszoną z miejsca na miejsce. Mojżesz nie mógł czekać aż jego Naród znajdzie się u celu wędrówki i zamieszka na stałe we własnym kraju. Już podczas drogi nakazywał sprawowanie aktów kultu, które umacniały przymierze z Bogiem i kształtowały duchowe oblicze Narodu Wybranego.

Także chrześcijanie są w nieustannej wędrówce, nie mają tu na ziemi trwałego miejsca zamieszkania (por. Hbr 13,14). Jak mówi św. Paweł, chcieliby „zwinąć swój ziemski namiot” i znaleźć stałe mieszkanie u Boga (2Kor 5,1-4). Nie znaczy to jednak, by tu na ziemi nie „rozkładali swego namiotu”, w którym spotkają się ze swoim Bogiem. Właśnie sytuacja drogi, niepewność życia, skłania ich do szukania wsparcia ze strony Bożej łaski, która umocni ich w dążeniu do ostatecznego celu. W wypadku turystyki owa sytuacja drogi posiada nie tylko duchowe znaczenie.

Duszpasterska posługa Kościoła wobec świata turystyki odbywa się „w drodze”. Składają się na to rozmaite przyczyny. Rozważmy je najpierw od strony samego człowieka. Będąc poza

⁷⁴ II,3,A; por. III Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego: *Schlussdokument*, w: PI XXI, 1985, s.63, n.21.

⁷⁵ *Freizeit - „Zeit zum Leben“ gestalten*, w: PI XXIV, 1991, s.63-64.

obciążeniami ze strony codzienności, w sytuacji spokoju i odprężenia, od strony psychologicznej staje się on bardziej otwarty i skłonny do przyjęcia nowych wartości. Często znikają zahamowania związane ze środowiskiem stałego pobytu⁷⁶.

Nie można wykluczyć, że właśnie wtedy człowiek przeżywa swój niepowtarzalny *kairos*. Bóg nawiedza go swoją łaską, wzywa do nawrócenia, odnowy życia i umocnienia wiary. Okoliczności wolnego czasu skłaniają go do głębszych refleksji nad egzystencjalnymi problemami. Istnieją więc dogodniejsze okoliczności wzajemnego spotkania Bożej łaski i ludzkich pragnień.

Kościół nie może opuścić człowieka w tym tak ważnym momencie. Nie może on czekać na „lepszą” i „bardziej stabilną” sytuację. Moment owego otwarcia i Bożego *kairos* może więcej nie powtórzyć się. Toteż Kościół, wiedziony Duchem Świętym, wychodzi na przeciw człowieka, wówczas gdy ten jest w drodze, by opowiadać mu „Dobrą Nowinę o Jezusie” i służyć mu darami łaski (por. Dz 8,29.35.38).

Skoro zwiększa się mobilność współczesnych społeczeństw i dzisiejszy człowiek często jest „w drodze”, to i duszpasterstwo powinno być „w drodze” razem z nim, odzwierciedlając w sobie dynamikę drogi. Znaczy to, iż nie powinno pozostawać na tradycyjnych pozycjach, ale poszukiwać nowych metod – ścieżek dotarcia z misją Kościoła do niespokojnego człowieka. Oznacza to również, iż nie może ono ograniczać się do ściśle określonych terytorialnych struktur i trzymać się zasad centralizmu. Konieczne jest wyjście poza utarte sposoby i miejsca duszpasterzowania, a nawet zgoda, jak wyraził się Jan Paweł II, na warunki nieprzewidziane⁷⁷, jeśli tego wymaga duchowe dobro człowieka. Dla duszpasterstwa turystycznego jedynym centrum nie może pozostać ośrodek parafialny.

W takim postępowaniu ujawnia się szczególnie rys ewangelizacyjny. Cechą charakterystyczną ewangelizacji jest wyruszanie „na zewnątrz”, wyjście na przeciw człowiekowi. Jan Paweł II w zacytowanym przemówieniu na temat duszpasterstwa turystycznego, mówił o konieczności odwagi w zwracaniu się do innych ludzi i wyjściu ze słowem Ewangelii na drogę turystów⁷⁸. W duszpasterstwie tym, bardziej niż jakimkolwiek innym, na pierwszy plan wysuwa się realizacja Chrystusowego wskazania: „Idźcie na cały świat” (Mk 16,15).

Bardziej niż w innych duszpasterstwach liczyć się trzeba z prawem ziarna Słowa rzucanego w głębię ludzkich serc, o którym mówił Chrystus (por. Mk 4,26–29). Zwyczajne duszpasterstwo ma do pewnego stopnia możliwość obserwacji „wzrostu ziarna i zbierania jego owoców”. Natomiast duszpasterstwo turystyczne z zasady nawiązuje z ludźmi niezbyt trwałe bądź nawet sporadyczne kontakty. Rzadziej zatem może obserwować skutki swych wysiłków (por. J 4,37–38). Jak zauważa R.Bleistein, chodzi w nim częściej o sam fakt spełniania zalecenia Chrystusowego: zaproszenia do wyboru i decyzji, jako odpowiedzi na Bożą miłość. Duszpasterstwo nie może więc spodziewać się szybkich i rzucających się w oczy wyników⁷⁹.

Z założenia, iż rzeczona pastoralna troska ma charakter „dusz-pasterstwa w drodze”, wynika szereg praktycznych wniosków. Zwyczajna, tradycyjna praca duszpasterska w parafii posiada swe stałe miejsca, takie jak budynek kościelny, konfesjonał, sala bądź kancelaria parafialna. Są one związane z konkretną, ograniczoną i ustabilizowaną przestrzenią. Duszpasterstwo turystyczne, choć często przyjdzie mu działać w oparciu o „urządzenia parafialne”, jak wspomnieliśmy już, musi liczyć się z sytuacją prowizorium. Dotyczy ono zarówno sposobów, jak i okoliczności miejsca. Nie da się w szczególności określić drobiazgowo trybu postępowania duszpasterza. Zależy on od sytuacji chwili i częściej wymaga od niego zdolności do improwizacji. Działa on często w terenie. Winien być w każdej porze otwarty, by służyć ludziom podczas drogi. Jan Paweł II, w swym liście do kapłanów zachęcał, by styl ich duszpasterzowania, zwłaszcza w stosunku do młodych, odznaczał się przystępnością. Oznacza ona między innymi, jak pisze autor: „łatwość obcowania z nimi w świątyni i poza świątynią, wszędzie tam, gdzie młodzi sami ciągną zgodnie ze zdrową właściwością swego wieku (mam tu na myśli np. turystykę, sport, ale także

⁷⁶ Np. w środowisku, w którym jest nieznanym nie odczuwa on tak silnego oporu by przystąpić do spowiedzi lub podjąć rozmowę z duszpasterzem.

⁷⁷ Cyt. przemówienie, s.64.

⁷⁸ Tamże, s.64.

⁷⁹ *Pastoraltheologische Überlegungen zum Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.120 i 122.

całą sferę zainteresowań kulturalnych)”⁸⁰. Miejscem spotkania duszpasterskiego, rozmowy, modlitwy, nabożeństwa, szafowania Sakramentu Pokuty bądź sprawowania Eucharystii może stać się świeckie pomieszczenie: sala hotelowa, pokład statku lub poczekalnia lotniska. Innym razem będzie to otwarta przestrzeń w polu, lesie lub w górach. Kaplicą stanie się namiot, a konfesjonalem ścięty pień drzewa.

Sytuacja prowizorium nie zwalnia duszpasterza od zachowania roztropności, zwłaszcza zaś przestrzegania odpowiednich kościelnych przepisów co do miejsca, sposobu i czasu czynności liturgicznych. Winien on respektować prawa ogólnokościelne, jak też ustalone przez ordynariusza miejsca, nie zapominając o lokalnych zwyczajach. Wiele zaleceń odnośnie okoliczności sprawowania liturgii uległo w okresie posoborowym znacznym uproszczeniom. Na pierwszym miejscu stawiają one dobro dusz i potrzeby duszpasterskie⁸¹. Sytuacje nadzwyczajne nie zwalniają od respektowania zasad ustalonych przez władze cywilne, bądź odpowiednie umowy między Kościołem i rządem⁸². Prowizoryczność miejsca nie może spowodować zaniedbania zasady uszanowania godności i świętości sprawowanych tajemnic, zwłaszcza zaś doprowadzić do zgorzenia lub spowodować negatywne skutki wychowawcze⁸³. Sposób postępowania dyktuje także ciężar gatunkowy sprawy. Istotniejsze jest zachowanie zasad dotyczących sprawowania liturgii, zwłaszcza sakramentów, aniżeli okoliczności nabożeństw paraliturgicznych, spontanicznych spotkań modlitewnych bądź indywidualnych rozmów.

Z sytuacji drogi wynika postulat mobilności całego zespołu duszpasterskiego. Nie oczekuje on aż sami turyści przybędą do ośrodka parafialnego. Jest on gotów do wyjścia im na przeciw, do miejsc gdzie przebywają: środowisk spędzania czasu wolnego, ośrodków rozrywki, hoteli, kempingów, schronisk, na szlaki ich wędrówek itp. Tam kierują oni nie tylko zaproszenia, ale rozwijają konkretne apostolskie inicjatywy.

5. Postulat rozpoznania sytuacji

Sobór Watykański II, zwłaszcza w swej Konstytucji *Gaudium et spes*, poświęcił wiele uwagi analizie sytuacji współczesnego świata, a przede wszystkim żyjącego w nim człowieka. Zalecał też, by pastoralna troska rozpoczynała się od lepszego poznania świata i zrozumienia jego dążeń (KDK 4). Wskazał on między innymi na konieczność badania nowych warunków życia ludzkości, spowodowanych zmianami historycznymi, przemianami w porządku społecznym, a bardziej jeszcze psychologicznym, moralnym i religijnym. Niemniej ważną rzeczą jest poznanie pragnień i pytań współczesnego rodu ludzkiego (por. KDK 5–10). Baczna obserwacja świata ma służyć sformułowaniu właściwej odpowiedzi Kościoła na ludzkie problemy (KDK 4).

Pastoralną posługę na rzecz osób przeżywających wolny czas i turystykę zaliczyliśmy do rzędu duszpasterstw sytuacyjnych. Skuteczne jej podjęcie wymaga więc gruntownego

⁸⁰ List na Wielki Czwartek 1985 roku, w: *Materiały Homiletyczne*, Kraków 1995, nr 150, s.105, n.4.

⁸¹ Najnowszy *Kodeks Prawa Kanonicznego* (1983r.) odnośnie odprawiania Mszy św. mówi: „Eucharystię należy sprawować w miejscu świętym, chyba że w poszczególnym wypadku czego innego domaga się konieczność; w takim wypadku Eucharystia winna być sprawowana w odpowiednim miejscu” (kan. 932, § 1). „Poza miejscem świętym można użyć odpowiedniego stołu, zawsze jednak z obrusem i korporałem” (kan. 932 § 2). Odnośnie szafowania Sakramentu Pokuty: „Spowiedzi nie należy przyjmować poza konfesjonalem, z wyjątkiem uzasadnionej przyczyny” (kan. 964, § 3). Wymienione sformułowania są bardzo ogólne. Dla ich bliższej interpretacji trzeba uwzględnić przepisy wydane przez Ordynariusza miejsca oraz lokalne zwyczaje. Jeśli nie zachodzą obiektywne trudności, rzeczą niewłaściwą byłby brak porozumienia w sprawie polowej Mszy św. z miejscowym proboszczem.

⁸² Np. w Polsce publiczne sprawowanie kultu poza budynkami i gruntami kościelnymi może odbywać się w innych miejscach „udostępnionych na ten cel przez osobę upoważnioną do dysponowania nimi, z wyłączeniem dróg, placów, oraz budynków publicznych, jeżeli przepisy ustawy nie stanowią inaczej”. Procesje i pielgrzymki na drogach publicznych podlega uzgodnieniu z odpowiednimi państwowymi władzami (Ustawa z 17 maja 1989r. o stosunku Państwa do Kościoła Katolickiego w PRL, Dz.Ust., nr 29 poz.154, art.15–16, s.459).

⁸³ Zachowania odpowiedniej godności miejsca wymaga zwłaszcza sprawowanie Eucharystii (por. *Wprowadzenie ogólne do Mszału rzymskiego*, n.4, Instrukcja *Eucharisticum mysterium*, n.20). Nieroztropnością jest odprawianie Mszy św. w świeckim pomieszczeniu, gdy w pobliżu dostępny jest kościół. Zdarzały się takie sytuacje w wakacyjnych duszpasterstwach młodzieżowych. Po powrocie do swych parafii młodzież nie zawsze chce uczestniczyć w Mszach św. w swym parafialnym kościele. Delikatną sprawą jest sprawowanie spowiedzi św., zwłaszcza kobiet, poza konfesjonalem. Tu trzeba strzec się niebezpieczeństwa fałszywych podejrzeń i zgorzenia.

rozpoznania warunków i okoliczności, w jakich znalazł się człowiek, podmiot troski Kościoła. Dotyczy to zarówno opisu całego kontekstu zewnętrznego jaki stwarza dlań czas urlopu, jak i jego wewnętrznych uwarunkowań, szans i pragnień. W równej mierze domaga się takiego rozeznania sytuacja pracowników związanych z sektorem wolnego czasu. Uświęcająca służba Kościoła nie osiągnie swego celu, nie dotrze do człowieka, gdy nie uwzględni całości warunków jego życia, nie zbada dogłębnie jego „Sitz in Leben”⁸⁴. Dogłębna analiza pastoralna, uwzględniająca możliwie szeroki wachlarz zagadnień, pozwoli na ustalenie właściwych planów i metod duszpasterskich.

Sobór Watykański II zauważył, iż na nową sytuację współczesnego człowieka znaczny wpływ wywiera większa ilość wolnego czasu, którą posiada (DWCH – wstęp). Stanowi to wyzwanie dla Kościoła, by podjął on badania nad tą sferą ludzkiego życia. Na zadanie to wskazywał Paweł VI. Zalecał on, by studiować fenomen turystyki w jego narastaniu, skutkach międzynarodowych i głębokich przemianach jakie wywołuje w człowieku i społeczeństwach⁸⁵. Trzeba to czynić w sposób dogłębny i krytyczny, gdyż czas wolny jest dla człowieka dzisiejszego bardzo istotnym okresem, w którym następuje jego duchowy rozwój⁸⁶. Papież zaznaczał, iż badania te muszą znajdować jeszcze więcej zainteresowania ze strony Kościoła, gdyż zjawisko jest rozległe i „nastęcza szeroki zakres działania posłudze życia kościelnego we wszystkich jego aspektach”⁸⁷.

Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego zalecają konferencjom biskupów, by podjęły się rozpoznania miejscowej sytuacji w dziedzinie turystyki i badały ten problem w kontekście „nowych sposobów głoszenia Ewangelii”⁸⁸. Nawiązały one do soborowego dekretu *Christus Dominus*, który nazwał tę kwestię „palącym problemem” i polecał staranne jej prześledzenie” (DB 18).

Zadaniom tym winny służyć kongresy międzynarodowe i krajowe, regularne spotkania o zasięgu regionalnym, narodowym i kontynentalnym, powołanych w tych celach komisji bądź tym podobnych zgromadzeń⁸⁹. W tym celu zwoływano kolejne kolejne Światowe Kongresy Duszpasterstwa Turystycznego⁹⁰. Ze swojej strony postulowały one konieczność badań nad zjawiskiem wolnego czasu. I Kongres, w nawiązaniu do Soboru Watykańskiego i *Wskazań ogólnych*, przynaglał konferencje biskupów, szczególnie z regionów turystycznych, by podjęły studia najpilniejszych problemów duszpasterstwa turystycznego⁹¹. II Kongres wskazywał to zadanie wyższym szkołom i uniwersytetom katolickim⁹². III Kongres mówił o konieczności zdobycia przez wszystkich członków Kościoła, duchownych i świeckich, odpowiedniej znajomości współczesnej sytuacji człowieka, w której wielką rolę odgrywają wolny czas i turystyka. Mają oni poznać tę sprawę na tyle, by być zdolnymi do odpowiedniej informacji innych na temat tego obszaru życia, zwłaszcza zaś kwestii dotyczących jego istotnych wartości⁹³.

⁸⁴ R.Bleistein, *Pastoraltheologische Überlegungen zum Tourismus*, w: *Tourismus-Pastoral*, Würzburg 1973, s.115.

⁸⁵ Przemówienie z 6 czerwca 1964 r., cyt. za H.J.Schramm, *Kirchliche Dienste an den Urlaubern und Touristen*, w: *Schöpferische Freizeit*, Wien 1974, s.98.

⁸⁶ Przemówienie z 23 sierpnia 1963r., cyt. za H.J.Schramm, art. cyt., s. 106.

⁸⁷ Przemówienie do uczestników I Kongresu diecezjalnego Rzymu na temat duszpasterstwa turystyki, zapowiadające ogłoszenie ogólnego dyrektorium dla duszpasterstwa turystyki, z 12 czerwca 1969r., w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s. 264.

⁸⁸ II,2.

⁸⁹ Por. WDT II,1-2; *Postulaty I Międzynarodowego Kongresu Duszpasterstwa Turystycznego*, Rzym 4-7 listopada 1970r., w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8-9, s.308, n.4a,

⁹⁰ Kongresy organizowano w latach 1970, 1979, 1984, 1990. O ich tematyce por. W.Isenberg, *Die römischen Weltkongresse zur Tourismuspastoral*, w: PI XXIV, 1991, s.7-10. Odbywały się lokalne zgromadzenia na ten temat, np. międzynarodowe spotkanie nt. duszpasterstwa turystycznego w Zurychu, w 1974r., międzynarodowe sympozjum w Rzymie o wychowaniu do turystyki, w 1975 r. (por. *Bildung zum Tourismus*, PI XV, 1977 - cały zeszyt), zjazd pastoralny w Wiedniu na temat twórczych walorów wolnego czasu, w 1973r. (por. *Schöpferische Freizeit. Österreichische Pastoraltagung 27-29 Dezember 1973 im Auftrag des Österreichischen Pastoralinstituts* herausgegeben von dr Wilhelm Zauner und dr Helmut Erharter, Wien 1974).

⁹¹ Cyt. *Postulaty I Międzynarodowego Kongresu*, s.308, n.4a.

⁹² *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.148-149.

⁹³ *Schlussdokument*, w: PI XXI, 1985, s.63, n.16.

IV Kongres wysuwał zadanie refleksji nad turystyką i duszpasterstwem turystycznym, w którym trzeba złączyć siły rozmaitych środowisk lokalnych i międzynarodowych⁹⁴.

Sprawę tę dostrzegł Pierwszy Synod Prowincji Krakowskiej. Uczynił to w kontekście duszpasterstwa młodzieży, które domaga się pilnego rozeznania sytuacji religijnej tej grupy społecznej. Na tę ostatnią ma wpływ wiele zewnętrznych czynników, między innymi sposoby spędzania wolnego czasu⁹⁵.

Dogłębne studium problematyki domaga się szerokiej współpracy z kompetentnymi na tym polu świeckimi organizacjami. W tym celu wino powoływać się świeckich ekspertów „biegłych w dziedzinie socjologii, ogólnej kultury i działań turystycznych”. Szczególnie cenna okaże się pomoc ze strony pracowników związanych z różnymi sektorami turystyki: agencji podróźniczych, hotelarzy, towarzystw lotniczych i morskich⁹⁶.

Choć badania zleca się specjalistom i zobowiązane są doń szczególnie duszpasterskie agendy wyższych szczebli, nie powinni poniechać ich sami duszpasterze, którym przychodzi na codzień stykać się z turystycznym ruchem. Ich przednaukowa, codzienna obserwacja ma istotne znaczenie dla duszpasterskiej praxis. Wymiana lokalnych doświadczeń i spostrzeżeń w zasadniczy sposób przyczyni się do globalnych rozstrzygnięć.

Splot zagadnień związanych z wolnym czasem i różnymi jego formami jest wyjątkowo bogaty. Aby zatem analiza pastoralna osiągnęła swój cel, musi sięgnąć do rozmaitych gałęzi nauk. II i III Światowe Kongresy Duszpasterstwa Turystycznego, w nawiązaniu do posłania Jana Pawła II, wezwały przedstawicieli rozmaitych nauk, by podjęli się refleksji nad tą dziedziną życia, celem głębszego jej zbadania, odkrycia „kościelnych aspektów tego obszaru nowej kultury” oraz pomocy duszpasterstwu. Mają w niej udział na pierwszym miejscu teologowie i etycy ale także przedstawiciele nauk humanistycznych, filozoficznych, socjologicznych, psychologicznych, ekonomicznych, politycznych i szeregu innych⁹⁷.

Badania teologiczne poszukują teologicznych przesłanek troski o człowieka w wolnym czasie. Ich szczególnym zadaniem jest odkrywanie chrześcijańskich walorów czasu wolnego i turystyki, moralna ocena ludzkich zachowań w świetle Bożego Objawienia, ale także określanie zasad chrześcijańskiej pedagogiki na tym polu⁹⁸. I Światowy Kongres podkreślił wagę wyjaśniania „teologicznego aspektu niedzieli w ramach turystyki”. Ma to pomóc w ustaleniu sposobów święcenia tego dnia w warunkach współczesnego świata. Turystyka jest dziś również miejscem międzykonfesyjnych spotkań. Sprawa wymaga zatem wypracowywania ze strony teologii odpowiednich pryncypiów ekumenicznych⁹⁹. Ponieważ poprzez turystykę chrześcijanie spotykają się z różnymi religiami świata, zadaniem teologii jest badanie problematyki innych religii, by przygotować swoich wyznawców do dialogu z innymi światopoglądami.

Znaczną pomocą w opisie i poznaniu człowieka w całej jego „niespokojnej głębi” służą wyniki dociekań rozmaitych nauk szczegółowych. Ich zadaniem jest naświetlenie osobistych i społecznych aspektów egzystencji człowieka w wolnym czasie¹⁰⁰ ale też opis wpływu zjawiska turystyki na jego życie, wierzenia i kult¹⁰¹. Znaczącą rolę pełnią tu wszechstronne badania psychologiczne nad ludzkimi zachowaniami w wolnym czasie. Na konieczność badań socjologicznych fenomenu turystyki wskazuje Motu proprio *Apostolicae caritatis*, powołując się na soborowy dekret *Christus Dominus*. Pozwoli to, jak się wyrażono, na szeroki opis zjawiska, jego przyczyn i skutków¹⁰².

⁹⁴ *Schlußerklärung*, w: PI XXIV, 1991, s.59, n.14.

⁹⁵ *Communio et communicatio*, Tekst uchwał synodalnych, Kraków 1994, s.107, n.175.

⁹⁶ WDT II,2.

⁹⁷ Cyt. *Documento finale*, s.149.; cyt. *Schlußdokument*, s.63, n.17.; por. E.Cla-rizio, *Christliche Ausbildung zum Tourismus*, w: PI XV, 1977, s.14.

⁹⁸ Por. R.Bleistein, *Pastoraltheologische Überlegungen...*, art.cyt., s.132.

⁹⁹ Cyt. *Postulaty I Międzynarodowego Kongresu...*, s.308, n.3; por. R.Bleistein, *Entwicklungen in der Tourismuspastoral*, w: *Menschen unterwegs*, Frankfurt/M 1988, s.63.

¹⁰⁰ Cyt. *Schlußdokument*, s.63, n.17.

¹⁰¹ Cyt. *Postulaty I Międzynarodowego Kongresu...*, s.308, n.3.

¹⁰² Z 19 marca 1970r, AAS 62(1970)193–197; Dekret *Christus Dominus*, zaleca biskupom, by korzystali z badań socjologicznych, m.in. w opisie sytuacji osób „w drodze”(n. 16).

Obserwacja każe odnotować zmiany w stylu życia człowieka podczas urlopu, wakacji i w turystyce. Mówi się nawet o specyficznej „mentalności turystów”¹⁰³. Wpływa nań sam fakt przeżycia swobody, oderwania się od własnego otoczenia, odprężenie po pracy, oddalenie obowiązków, oddziaływanie środowiska urlopowego itp¹⁰⁴. Trzeba między innymi uwzględnić realia urlopowego życia. Ocenianie postaw turystów wyłącznie z zewnątrz może prowadzić do jednostronnych i pochopnych wniosków¹⁰⁵. Z punktu widzenia tych ostatnich wiele, pozornie błażych spraw nabiera istotnego znaczenia, mogącego nawet wpływać na zmianę moralnej kwalifikacji czynów. Uwzględnienie specyfiki świata turystyki pozwoli duszpasterstwu otworzyć się ku problemom konkretnego człowieka i poszukiwać wraz z nim stosownych rozwiązań. Nie rezygnując z koniecznych wymogów ułatwi to znalezienie słusznych a zarazem adekwatnych do sytuacji rozstrzygnięć¹⁰⁶.

Szczególną pomoc stanowią osiągnięcia z dziedziny nauk geograficznych, wraz z ich pomocniczymi działami, np. statystycznym. Pozwalają one prześledzić ruchy ludności, ich natężenie oraz same szlaki wędrówek, jak też regiony szczególnie atrakcyjne pod względem turystycznym. Dają one pojęcie o przekroju społecznym tegoż ruchu. Umożliwiają ustalenie terminów tzw. sezonów urlopowych. Korzystając z wyników rzeczonych badań, duszpasterstwo może przewidzieć w jakich miejscowościach i kiedy trzeba przygotować odpowiednią obsługę personalną i materialne zaplecze, jak wielkiej skali mają to być przygotowania, na pracę wśród jakich grup należy się nastawić¹⁰⁷.

Obserwacje ruchu turystycznego pozwalają przewidywać okresowe powstawanie dużych skupisk ludzkich w terenach atrakcyjnych wczasowo a zwykle słabo zaludnionych. W sezonie urlopowym zapełniają się kempingi i pola namiotowe w okolicach nadmorskich, w górach lub nad jeziorami. Nasila się ruch w miejscowościach leżących wzdłuż szlaków turystycznych, zwłaszcza w okolicach posiadających ciekawe zabytki i atrakcje przyrodnicze. W wielu rejonach wiejskich powstają całe osiedla domów letnich. Zapełniają się one gośćmi w weekendy, święta i wakacje. Wśród przybywających gości mogą być stali bywalcy, którzy niemal wrastają w lokalną społeczność (np. mieszkańcy domków letniskowych). Innym razem są to tzw. zielone szkoły, lub dzieci przebywające kilka tygodni w sanatorium. Odmienna jest sytuacja zorganizowanych grup turystycznych, inna wczasowiczów indywidualnych (wczasy rodzinne). Osobną kwestię stanowi przekrój społeczny i wiek gości¹⁰⁸.

Podczas turystyki człowiek wchodzi w kontakt ze środowiskiem naturalnym. Na linii tego styku jak zauważyliśmy wcześniej, może rodzić się szereg problemów. Mają one swoje moralne implikacje. Badania z dziedziny ekologii, względnie sozologii będą pomocą w głębszej obserwacji zjawiska, zwłaszcza zaś wskażą na te elementy, które wymagać będą oceny ze strony ewangelicznych zasad i społecznej nauki Kościoła.

¹⁰³ S.Wójtowicz, *Problem akomodacji duszpasterstwa do turystyki. Skrypt dla profesora teologii pastoralnej*, Bochnia 1961, mps., s.166-174.

¹⁰⁴ Na zmiany te wskazuje też *Gaudium et spes*: „... ludzie skłonieni różnymi powodami do zmiany miejsca pobytu, zmieniają też sposób swego życia” (n.6).

¹⁰⁵ H.J.Schramm, art. cyt., s.101.

¹⁰⁶ Niekiedy w grę wchodzi tak prozaiczne sprawy jak porządek dnia w domu wczasowym, godziny otwarcia wyciągów narciarskich, długość letniego dnia. Wczasowicze zapłacili za posiłki, więc chcą je wykorzystać i nie przyjdą na nabożeństwo, podobnie chcą oni do maksimum wykorzystać dzień na rekreację. Innym razem jest to potrzeba dłuższego snu (zmęczenie po roku pracy). Dla mieszkańców miasta odległość do kościoła może wydawać się subiektywnie daleka. W obcym środowisku goście są niedoinformowani odnośnie terminów i miejsc nabożeństw. Zrozumienie tego pozwoli uniknąć ze strony duszpasterstwa rzucania niepotrzebnych gromów na gości. Wręcz przeciwnie, poszukiwać pozytywnych rozwiązań, np. lepszego dostosowania godzin nabożeństw, wyjścia z posługą bliżej turystów (duszpasterstwo w punktach dojazdowych), szerszej informacji itp.

¹⁰⁷ Przykładowo do niektórych niewielkich miejscowości w sezonie urlopowym przybywa duża ilość turystów. Podczas gdy poza sezonem ludność obsługuje jeden duszpasterz, to w czasie wakacyjnym potrzeba ich kilku. Jedna osoba nie wystarcza, nawet w wypadku posługi ograniczającej się do Mszy św. i konfesjonatu. Tym bardziej nie jest w stanie rozwinąć szerszych form duszpasterskich. *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* każą korzystać z badań statystycznych, by ustalić gdzie i kiedy trzeba odprawiać Msze św. przeznaczone dla turystów (II,3,B,c).

¹⁰⁸ Stali bywalcy pod pewnym względem mogą być włączani do duszpasterstwa miejscowej ludności na podobnych zasadach. Dzieci z zielonych szkół i sanatoriów wymagają osobnej katechezy. Niekiedy łatwiej współpracować duszpastersko z grupami zorganizowanymi, wchodząc w kontakt z organizatorami turystyki i wychowawcami.

Czas wolny to okres korzystania z rozmaitych dóbr kulturalnych, poznawania ich i tworzenia nowych form. Ze swej strony on sam kształtuje elementy kultury życia. I odwrotnie, jak zauważył Sobór Watykański II, nowe formy kultury współczesnego świata wytwarzają nowe kształty spędzania wolnego czasu (KDK 54). Toteż *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* zalecają dążenie do pogłębionej znajomości kulturowej roli turystyki w życiu człowieka¹⁰⁹. Tradycje, obyczaje i sposoby świętowania, jak wykazuje historia, bardzo często wiążą się z życiem religijnym. Podobnie dorobek artystyczny pokoleń pełen jest chrześcijańskich wartości. Gruntowna znajomość nauk o ludzkiej kulturze, historia, etnografia itp., pozwolą duszpasterstwu na wszechstronne zrozumienie ludzkich dążeń i postaw. Umożliwią też wykorzystanie ich zdobyczy we własnej wychowawczej posłudze.

Współczesna pedagogika zanotowała nie małe osiągnięcia na polu wolnego czasu. Staje się on znakomitą okazją wychowawczą. Kościół nie może być obojętny na zdobycze tej gałęzi wiedzy. Pozwoli mu ona skuteczniej rozwijać duszpasterskie oddziaływania wobec „człowieka wolnego czasu”¹¹⁰.

Z tych samych przyczyn, szczególną uwagę należy zwracać na osiągnięcia w dziedzinie mediów masowych. Jak już zauważyliśmy wypełniają one znaczną część wolnego czasu współczesnego człowieka. Są one są dziś potężnymi środkami wychowawczych oddziaływań. Rodzi się w związku, z nimi wiele moralnych problemów oczekujących na rozstrzygnięcia w świetle chrześcijańskich zasad. Jak podkreślał II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego, środki masowego przekazu mogą stanowić wybitną pomoc w formacyjnej misji Kościoła. Ale też Kościół winien wpływać na świat mediów by przyczyniały się one do tworzenia prawidłowego obrazu turystyki¹¹¹.

Pomocną rolę w poznaniu sytuacji dzisiejszego społeczeństwa pełni badanie mechanizmów nowoczesnego przemysłu wolnego czasu. Bliższe ich śledzenie pozwala na wnikliwszą moralną ocenę niektórych sposobów spędzania wolnego czasu. Może ono dopomóc w stawianiu prognoz, które regiony staną się w przyszłości miejscami intensywnego rozwoju turystyki, a co za tym idzie w odpowiednim planowaniu duszpasterskim. Z tych samych powodów konieczne staje się śledzenie polityki państw decydujących o rozwoju białego przemysłu. Co istotniejsze, dla niektórych państw sektor ten staje się narzędziem ideologicznego oddziaływania, rodząc rozliczne etyczne problemy. Stąd konieczną rzeczą dla duszpasterstwa jest sięganie do aktualnych badań politologów.

Wymienione lista przykładów nie jest bynajmniej kompletna. Wskazuje ona na wielokształtność problematyki wolnego czasu. Sytuacje współczesnego społeczeństwa ulegają szybkim przeobrażeniom. Kościół w swej pastoralnej trosce nie może pozostać w tyle w śledzeniu zmian życia współczesnego człowieka będącego „w drodze” i musi nieustannie „trzymać rękę na pulsie”¹¹². Dlatego IV Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego wezwał do nieustannego dialogu i wymiany doświadczeń ze wszystkimi, którzy zajmują się bogatą problematyką wolnego czasu i turystyki¹¹³.

Kościół włącza się na różnych szczeblach w kongresy, sympozja oraz inne spotkania naukowe na temat wolnego czasu i turystyki organizowane przez rozmaite cywilne instytucje.¹¹⁴ Pozwala to na podejmowanie stałej wymiany myśli ze światem turystyki¹¹⁵.

¹⁰⁹ II,6.

¹¹⁰ Por. H.Opaschowski, *Freizeitpädagogik*, Bad Heilbrunn 1970; tenże, *Pädagogik und Didaktik der Freizeit*, Opladen 1990; L.Prohaska, *Mensch und Freizeit als pädagogisches Problem*, München 1964.

¹¹¹ *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.149.

¹¹² Por. H.J.Schramm, art.cyt., s.106.

¹¹³ Cyt. *Schlussklärung*, s.60, n.19.

¹¹⁴ Wymieńmy przykładowo udział w międzynarodowych kongresach na temat turystyki w Monachium (1960), w Rzymie (1963 i 1966), Lugano (1964), Monaco (1965)¹¹⁴, w Chrześcijańskiej Konferencji Azjatyckiej na temat turystyki (1979), światowym kongresie WTO w Manili (1980), temu ostatniemu jest poświęcony zeszyt *Pastoral-Information XVIII*, Bonn 1981.

¹¹⁵ Przykładem dialogu jest List Sekretarza Stanu Kardynała A.Casaroli do Światowej Organizacji Turystyki z okazji czwartej sesji Generalnego Zebrania Światowej Organizacji Turystyki, 16 września 1981 [w:] *Nauczanie papieskie*, rok 1981, Poznań 1989, t.2/2, s.107-109.

6. Struktury duszpasterstwa turystycznego

Zwiększająca się ruchliwość ludzka we współczesnych czasach przyspieszyła krystalizowanie się kościelnych struktur duszpasterstwa osób wędrujących¹¹⁶. Nie oznacza to, że pewne jego formy nie istniały już wcześniej¹¹⁷. Silnym impulsem w tym kierunku była wspomniana już, wydana przez Piusa XII w 1952 roku, Konstytucja apostolska *Exul familia*¹¹⁸. W tym też roku powstały Generalny Sekretariat Międzynarodowy dla kierowania dziełem apostołstwa morza (przy Kongregacji Konsystorialnej w Rzymie), Dzieło Apostołstwa Nieba lub Podróży Powietrznej oraz Rada Wyższa dla Spraw Migracji. Kolejne lata przyniosły rozbudowę dalszych struktur. M.in., w 1965 r., Paweł VI utworzył przy Kongregacji Konsystorialnej Międzynarodowy Sekretariat dla Kierowania Dziełem Apostołstwa Ludów Koczowniczych.

Konstytucja apostolska *Regimini Ecclesiae*, z 15 sierpnia 1967 r., zapowiadała utworzenie osobnej Papieskiej Komisji dla Duszpasterstwa Migracji i Podróżnych. Równocześnie utworzyła Wydział Duszpasterstwa Turystycznego przydzielony do drugiego Urzędu Kongregacji dla Spraw Duchowieństwa¹¹⁹. Powołanie wymienionej Komisji nastąpiło przez Motu proprio Pawła VI *Apostolicae caritatis*, z 19 marca 1970r.¹²⁰ Komisja przejęła zadania dotychczasowych osobnych organów podejmujących opiekę nad turystami, emigrantami, podróżującymi na morzu, powietrzem oraz nad narodami koczowniczymi¹²¹. Podlegała ona Kongregacji Biskupów. Ten ostatni dokument poprzedziły dwa inne wymieniane już kilkakrotnie pisma dotyczące duszpasterstwa osób wędrujących: Motu proprio Pawła VI *Novae normae de pastoralis migratorum cura*, z 15 sierpnia 1969r.¹²² oraz Instrukcja Kongregacji Biskupów *De pastoralis migratorum cura*, z 22 sierpnia 1969r.¹²³ Oba dokumenty nie traktowały wprost o problematyce turystyki, jednakże wyznaczały generalne kierunki duszpasterstwa osób „w drodze”. Szczegółowo tą sprawą zajęły się *Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego* wydane przez Kongregację dla Spraw Duchowieństwa, 27 marca 1969r.¹²⁴

Konstytucja *Pastor Bonus*, ogłoszona przez Jana Pawła II, 28 czerwca 1988r., zmieniająca organizację Kurii Rzymskiej, powołała osobną Papieską Radę ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych¹²⁵. Na jej czele stoi przewodniczący, wspomagany przez delegata specjalnego. Należą do niej członkowie, oficjałowie oraz konsultorzy. Posiada ona własnego sekretarza i podsekretarza.

Papieska Rada, obok pasterskiej troski o wymienione już grupy osób „w drodze”, „roztacza opiekę nad podróżami podjętymi z pobudek pobożności, studiów lub w poszukiwaniu wytchnienia”. Podejmuje ona „formację moralną i religijną wiernych, asystując Kościołom lokalnym w pomocy tym wszystkim, którzy znajdują się na zewnątrz miejsca ich zamieszkania, ofiarując im dostosowaną pomoc pastoralną”¹²⁶.

Wskazania ogólne dla duszpasterstwa turystycznego widzą trzy główne poziomy struktury tegoż duszpasterstwa: w ramach urzędów Stolicy Apostolskiej, konferencji biskupich oraz

¹¹⁶ Na ten temat por. J.Dyduch, *Kościelne struktury duszpasterstwa „Ludzi w drodze”*, w: *Notificationes e Curia Metropolitana Cracoviensi* 19(1982)7-9, s.196-205.

¹¹⁷ Np. zorganizowana opieka nad pielgrzymami na pątniczych szlakach i w sanktuariach, stowarzyszenia zajmujące się opieką nad przybyszami bądź wygnańcami wojennymi. Od wieków istniały w tych celach np. hospicja dla wędrowców (por. B.Puschmann, *Kommentar*, w: *Wandererseelsorge*, Trier 1971, s.13-16; M.Ostrowski, *Duszpasterstwo turystyczne szansą ewangelizacji*, w: *Ateneum Kapłańskie* 86(1994)1, s.73-74).

¹¹⁸ 1 sierpnia 1952r, AAS 44(1952)649-704.

¹¹⁹ AAS 59(1967)885-928, n.69.

¹²⁰ AAS 62(1970)193-197.

¹²¹ Komisja zapoczątkowała wydawanie periodyku: *Apostolatus maris, aeris, migrantium, nomadum, itinerantium – On The Move – Menschen unterwegs* (zeszyty zawierają teksty w kilku językach, stąd i kilkujęzyczna nazwa; jako główna przyjęła się angielska).

¹²² AAS 61(1969)600-603.

¹²³ AAS 61(1969)614-643.

¹²⁴ AAS 61(1969)361-384.

¹²⁵ *Constitution apostolique sur la Curia romaine*, w: *La documentation catholique*, 85(1970)8, Oktober 1988, s. 972-979.

¹²⁶ Tamże, art. 150,1.

diecezji. Ale wspominają też parafię. Do zadań najwyższego szczebla – obecnie Papieskiej Rady ds. Duszpasterstwa Migrantów i Podróżnych – obok wymienionych przed chwilą, należy koordynacja apostolskich wysiłków celem zaspakajania wymogów samych turystów, jak i osób obsługujących ten ruch. Służyć ma temu utrzymywanie kontaktów z innymi organami Stolicy Apostolskiej zainteresowanymi rzeczonymi problemami oraz z delegatami bądź odnośnymi komisjami konferencji biskupich. Ponadto obowiązkiem Rady jest kontakt i współpraca z międzynarodowymi organizacjami zajmującymi się sektorem turystyki, szczególnie celem promocji duchowych wartości turystyki. Tu osobno nadmieniono współpracę ekumeniczną. Papieska Rada ma wspierać studia nad współczesnym fenomenem turystyki w całym jej kontekście społecznym, szczególnie nad jej konsekwencjami dla życia wierzących. Tu specjalnym zadaniem jest popieranie międzynarodowych i krajowych kongresów służących odpowiedniemu dostosowaniu duszpasterskiej misji Kościoła¹²⁷.

Duszpasterstwo turystyczne jest zlecone krajowym konferencjom biskupów. Zadaniem tego szczebla jest powołanie odpowiedniej komisji lub co najmniej delegowanie kapłana „dla rozpatrywania miejscowych pasterskich wymogów turystyki”. Misją tych organów, analogicznie do wyższego szczebla, jest ożywianie i harmonizowanie duszpasterstwa turystycznego w całym narodzie, studiowanie sposobów głoszenia Ewangelii w świecie turystyki i popieranie kongresów zajmujących się rzeczonym tematem. Ponadto zlecono im zadanie organizacji zjazdów duchowieństwa i świeckich oraz szkolenie wybranych kapłanów, przygotowując ich do podjęcia tegoż duszpasterstwa¹²⁸.

Obowiązkiem każdego biskupa Ordynariusza jest, po konsultacji ze swą Radą Duszpasterską, przygotowanie konkretnych programów działań i ożywianie inicjatyw w tym względzie na terenie swej diecezji. Ma on zadbać, by duszpasterstwo turystyczne stało się zwyczajnym i istotnym składnikiem duszpasterstwa diecezjalnego. Tu szczególną pomocą winni służyć odpowiednio dobrani i przygotowani kapłani oraz osoby świeckie. Dokumenty kościelne nie precyzują dokładnie statutu osób bądź zespołów zajmujących się rzeczonym zadaniem¹²⁹.

Kodeks Prawa Kanonicznego przewiduje mianowanie „kapelanów dla tych, którzy ze względu na warunki życia nie mogą korzystać ze zwyczajnej posługi proboszczów, a więc dla emigrantów, wygnańców, uchodźców, koczowników, odbywających podróż morską” (kan. 568). Nie mówi on wprost o innej kategorii osób „w drodze”, którą stanowią turyści. I Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego postulował sprecyzowanie statusu kapelana turystycznego oraz prosił władze diecezjalne, by przydzielały do parafii w regionach turystycznych kapłanów mających odpowiednie przygotowanie i doświadczenie w tej dziedzinie¹³⁰.

Istotne ogniwo duszpasterstwa turystycznego stanowią parafie. Odpowiedzialność spoczywa na miejscowym proboszczu. Choć szczególne zadanie w tym względzie mają ośrodki obejmujące miejsca o natężonym ruchu turystycznym, nie można zapomnieć, że każda parafia, nawet nie stanowiąca „mety turystyki”, powinna podejmować w swej posłudze rzeczzone zagadnienia¹³¹.

W ramach Konferencji Episkopatu Polski, do momentu uchwalenia nowego statutu, istniała osobna Komisja ds. Duszpasterstwa Turystycznego. Nowa organizacja wprowadziła w miejsce Komisji, Radę ds. Migracji, Turystyki i Pielgrzymek¹³². W polskich diecezjach działają diecezjalni referenci ds. turystyki i pielgrzymek.

Duszpasterstwo turystyczne zajmujące się osobami wędrującymi, z natury swej wymaga współpracy na płaszczyźnie międzyparafialnej, międzydiecezjalnej i międzynarodowej. Polega ona nie tylko na wymianie programów i doświadczeń, lecz także na koordynacji działań oraz

¹²⁷ WDT II,1.

¹²⁸ WDT II,2.

¹²⁹ WDT II,3.

¹³⁰ *Postulaty*, w: *Miesięcznik diecezjalny gdański* 15(1971)8–9, s.310, n.6 b,c.

¹³¹ WDT II, 3, A; odniesiono się do DB 17.

¹³² Statut wprowadzony w życie 23 kwietnia 1996r. [Komunikat 281. Konferencji Plenarnej Episkopatu Polski, z 8 lutego 1996r. w: *L'Osservatore Romano* (wyd. polskie), 17(1996)5, s.56]. Ukonstytuowanie nowej organizacji nastąpiło podczas 283. Zebrania Plenarnego w Warszawie, 30 kwietnia – 2 maja 1996r. [por. *Biuletyn KAI* z 7 maja 1996r., nr 19(216), s.4–5].

wzajemnym wsparciu. II Światowy Kongres Duszpasterstwa Turystycznego wskazywał konieczność koordynacji działań pomiędzy Kościołami lokalnymi poprzez konferencje episkopatów, szczególnie w zgłębianiu problemów turystyki, w dziedzinie personalnej i praktycznych rozwiązaniach¹³³. Już I Światowy Kongres postulował wymianę duchowieństwa diecezjalnego i zakonnego¹³⁴. Większa ilość duchowieństwa zaangażowanego w duszpasterstwie jest potrzebna w niektórych regionach ze względu na sezonowy znaczny napływ gości¹³⁵. Niekiedy wymaga to, przynajmniej okresowo, tworzenia oddzielnej posługi duszpasterskiej dla większych skupisk turystów przybyłych z zagranicy¹³⁶. Ośrodki permanentnie odwiedzane przez duże grupy gości potrzebują utworzenia specjalnego, stałego duszpasterstwa. Są to zwłaszcza sanktuaria i miejsca słynne ze swych zabytków (np. katedry, znaczniejsze zabytkowe kościoły bądź inne tym podobne kościelne zespoły). Tu koniecznym staje się ustanowienie kustosza miejsca¹³⁷. Skuteczna organizacja działalności Kościoła w rzeczonyj dziedzinie powinna przewidzieć również wyznaczenie osobnych duszpasterzy i zespołów, zajmujących się animacją takich form, jak turystyka religijna, ruch pielgrzymkowy, wczaso-rekolekcje bądź wczasy katolickie. W wypadku okresowej wymiany duchowieństwa, zastępstw urlopowych, mianowania kapelana turystów itp. sytuacji należy zadbać o wyposażenie tychże duszpasterzy w odpowiednie jurysdykcyjne uprawnienia¹³⁸.

¹³³ *Documento finale*, w: *On The Move* 9(1979) z.28, s.149–150.

¹³⁴ Cyt. *Postulaty*, s.310, n.6b.

¹³⁵ Należy postulować np. przesunięcie duchowieństwa z pustoszejących w urlopowym okresie miast i kierowanie go do miejscowości turystycznych. W tym celu trzeba organizować zastępstwa wakacyjne i większym stopniu wykorzystywać duszpasterzy urlopowiczów (przynajmniej doraźnie, np. w niedzielę, podczas pierwszopiątkowych spowiedzi). Nie powinno dochodzić do sytuacji, gdy w rejonie o nasilonym ruchu wczasowym zmniejsza się podczas wakacji obsadę parafii. Miejscowym duszpasterzom należałoby proponować urlopy w innych terminach.

¹³⁶ Istnieją pozytywne przykłady takiej działalności. Są nimi polskie ośrodki pielgrzymkowe w Rzymie, osoby służące licznym polskim grupom pielgrzymkowym w europejskich sanktuariach (Lourdes, Fatima, Mariaszell, Asyż, Loreto itp.).

¹³⁷ Odnośnie sanktuariów *Kodeks Prawa Kanonicznego* zaleca ustanowienie odpowiednich statutów oraz rektora sanktuarium. Postuluje on zapewnienie pielgrzymom obfitszych środków zbawienia (kan. 1232 i 1234). Prawidłowy rozwój posługi w sanktuarium wymaga utworzenia w nim stałych duszpasterskich struktur.

¹³⁸ Dotyczy to zwłaszcza zastępstw urlopowych trwających dłuższy czas, gdy zastępca podejmuje większość obowiązków przypadających stałemu duszpasterzowi. Por. też KPK kan. 564–572 dotyczące funkcji kapelana różnych grup wiernych.